

## Protokół Nr XXIII/2013

W dniu 19 marca 2013 roku w Urzędzie Gminy Świercze odbyła się XXIII Sesja Rady Gminy. Przewodniczący Rady Gminy Pan Wiesław Kęsicki powitał radnych oraz zaproszonych gości. Stan radnych na posiedzeniu wynosił 15 na 15 uprawnionych (lista radnych, sołtysów oraz zaproszonych osób w załączeniu).

Następnie Przewodniczący odczytał porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku dziennego sesji.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Wójta Gminy o pracy w okresie między sesyjnym i realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.
5. Interpelacje radnych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gminy Świercze,
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Świercze
8. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Uchwale Nr 129/XXI/2012 Rady Gminy Świercze z dnia 28 grudnia 2012r. w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty,
9. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
10. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Uchwale Nr 131/XXI/2012 Rady Gminy Świercze z dnia 28 grudnia 2012r. w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości,
11. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr 140/XXII/2013 Rady Gminy Świercze z dnia 24 stycznia 2013r. w sprawie określenia wymagań jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie Gminy Świercze,
12. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Uchwale Nr 139/XXII/2013 Rady Gminy Świercze z dnia 24 stycznia 2013r. w sprawie określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie Gminy Świercze,

13. Zajęcie stanowiska w sprawie pism p. Bogdana i Iwony Kęsickich zam. Świerkowo 22,
14. Wyjazd na teren budowy świetlicy wiejskiej w miejscowości Kowalewice Włociańskie.
15. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Świercze,
16. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Świercze w 2013 roku,
17. Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Świercze,
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej gminy na rok 2013,
19. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Świercze,
20. Odpowiedzi na interpelacje.
21. Wolne wnioski.
22. Zamknięcie obrad sesji.

**Zgodnie z pkt. 2** Przewodniczący Rady Gminy odczytał porządek obrad.

Radna Pani Chelstowska zgłosiła wniosek, aby rozszerzyć porządek obrad o punkt związany z przyznawaniem nagród dla uczniów szkół prowadzonych przez Gminę Świercze. Temat ten został zlecony do opracowania Komisji Oświaty. Komisja spotkała się, wypracowała pewne założenia, pozostała tylko kwestia kosmetyki. Na sesji jest obecna Pani prawnik, może by pomogła tą kosmetykę wprowadzić. Zdaniem radnej jest to czas najwyższy, bo pozostało 3 miesiące do końca roku szkolnego i trzeba ten program, czy też regulamin przekazać dyrektorom szkół.

Radny Pan Adamiak zgłosił wniosek o przeniesienie punktu 14 porządku obrad „wyjazd do Kowalewic” na koniec sesji.

Pan Wójt zgłosił wniosek o zniesienie z porządku obrad punktu 15 dotyczącego przyznawania stypendiów o charakterze socjalnym, gdyż projekt z którym zapoznali się radni na posiedzeniach Komisji, zdaniem Pani prawnik, wymaga jeszcze szczegółowego dopracowania. Pan Wójt zgłosił także wniosek o wprowadzenie do porządku obrad dodatkowego punktu dotyczącego wyrażenia zgody na przystąpienie powiatu pułtuskiego do realizacji w partnerstwie projektu pn „Współpraca na rzecz rozwoju miasta i gmin powiatu pułtuskiego w ramach programu „Rozwój miast poprzez wzmocnienie kompetencji jednostek samorządu terytorialnego, dialog społeczny oraz współpracę z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014.”. Są to tzw. fundusze norweskie i istnieje tutaj forma wsparcia technicznego dla gmin w przygotowaniu projektów pod inne fundusze. Mielibyśmy tutaj zakres prac drogowych, rewitalizacji itd. Współpraca polegałaby na partnerstwie wszystkich gmin powiatu pułtuskiego, Akademii Humanistycznej, Starostwa Powiatowego oraz Pułtuskiego Forum Przedsiębiorczości. Udział finansowy gminy nie jest powalający, bo na

przygotowanie tego projektu potrzebna jest kwota 7 380 zł brutto, na naszą gminę wypadałaby więc kwota 617 zł. 25% bierze na siebie powiat i drugie 25% gmina Pułtusk, tak, że warto skorzystać i dać sobie szansę, chociaż pozyskanie środków będzie z pewnością trudne ze względu na to, że kwota ogólna na całą Polskę nie jest olbrzymia, a konkurencja na pewno będzie duża, dodał Pan Wójt.

Więcej wniosków do porządku obrad nie zgłoszono. Przewodniczący w swojej wypowiedzi odniósł się do dwóch wcześniejszych wniosków, a mianowicie: punktu dotyczącego przyjęcia regulaminu przyznawania nagród, który nie został umieszczony w porządku obrad, ponieważ nie do końca była jasna sytuacja o prawnych możliwościach przyznawania nagród przez Radę. Po posiedzeniu Komisji Przewodniczący zadzwonił do oddziału prawnego w Ostrołęce, który pełni nadzór nad zgodnością z prawem podejmowanych uchwał i w rozmowie z Panem Pszczółkowskim dowiedział się o istniejących możliwościach opracowania programu, na mocy którego, Rada będzie mogła nagradzać zdolnych uczniów. Pan Pszczółkowski określił jak to ma wyglądać, posiłkować się będziemy uchwałami z gminy Chorzele, bo z relacji Pana Pszczółkowskiego wynika, że ten wariant został już przećwiczony, przeszedł przez oddział nadzoru i podjęte uchwały są zgodne z przepisami prawa.

W związku z tym temat ten został przez Przewodniczącego Rady świadomie przesunięty na następną sesję. Odnośnie wniosku radnego Pana Adamiaka Przewodniczący wyjaśnił, że z wyjazdu przewidzianego jako ostatni punkt porządku obrad, skorzysta 3 może 4 radnych, a zamiarem było, aby wszyscy radni pojechali i zobaczyli jak wygląda inwestycja, dlatego też wyjazd został zaplanowany w trakcie posiedzenia Rady.

Jako pierwszy głosowaniu poddany został wniosek Pani Chełstowskiej, aby wprowadzić do porządku obrad punkt w brzmieniu – radna zanim odniosła się do zgłoszonego wniosku poprosiła o wyjaśnienie, czy przełożenie go jeszcze na następną sesję nie będzie za późno, rok szkolny kończy się w ostatnim tygodniu czerwca i czy wobec tego dyrektorzy zdążą. Pan Przewodniczący wyjaśnił, że jego zdaniem powinno się zdążyć, bo w maju odbywać się będą posiedzenia Komisji, zostanie opracowany projekt uchwały, na sesji zostanie przegłosowany, i uchwała z załącznikami zostanie przekazana dyrektorom szkół, którzy z opracowaniem opinii o uczniach powinni do końca roku szkolnego zdążyć. Dyrektorzy szkół, prawie zawsze w komplecie, uczestniczą w każdej prawie sesji i będą mieć świadomość o podejmowanych uchwałach. Ponadto dyrektorzy potwierdzili, że zdążą zapoznać się z regulaminem i przygotować niezbędne dokumenty.

W związku z tym Przewodniczący zwrócił się z pytaniem do radnej Chełstowskiej, czy podtrzymuje wcześniej zgłoszony wniosek, czy go wycofuje. Radna po uzyskaniu wyjaśnień, **wycofała wniosek**. Głosowaniu poddany został wniosek zgłoszony przez radnego Adamiaka.

**„za” przyjęciem wniosku radnego Adamiaka, aby punkt 14 porządku obrad przesunąć do realizacji jako ostatni punkt – 8 radnych, „przeciw” – 7 radnych.**

**Wniosek uzyskał większość i punkt 14 będzie realizowany jako ostatni punkt porządku obrad.**

Przewodniczący poddał głosowaniu kolejne wnioski zgłoszone przez Wójta Gminy.

**„za” przyjęciem wniosku Wójta Gminy o zdjęcie punktu 15 z porządku obrad głosowało - 15 radnych.**

**Wniosek przyjęto jednogłośnie.**

**„za” przyjęciem wniosku o wprowadzenie do porządku obrad dodatkowego punktu pn.**

„podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie powiatu pułtuskiego do realizacji w partnerstwie projektu pn. ”Współpraca na rzecz rozwoju miasta i gmin powiatu pułtuskiego w ramach programu Rozwój miast poprzez wzmocnienie kompetencji jednostek samorządu terytorialnego, dialog społeczny oraz współpracę z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014”. - **głosowało 15 radnych.**

**Wniosek został przyjęty jednogłośnie i w miejsce zdjętego z porządku obrad punktu 15 wprowadzono dodatkowy punkt w powyższym brzmieniu.**

**„za” przyjęciem porządku obrad z naniesionymi poprawkami głosowało 10 radnych, „przeciw” – 5 radnych.**

**Porządek obrad został przyjęty większością głosów.**

#### **Ad. pkt. 3.**

Protokół z poprzedniej sesji został wyłożony do wglądu na sali obrad. Jeżeli do końca posiedzenia nie zostaną zgłoszone uwagi do jego treści, zostanie uznany za przyjęty.

#### **Ad. pkt. 4.**

Informację o pracy w okresie między sesyjnym przedstawił Pan Wójt. Informacja dotyczyła: - wspólnego z Dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych w Pułtusku objazdu i oceny stanu dróg po okresie zimowym. Najistotniejsze spostrzeżenia dotyczące dróg to – na drodze Prusinowice – Gaj – Kościeszce – Strzegocin - są dwa mostki zatopione, jeden w Kościeszkach koło p. Fecowiczów zatopione także jest pole i woda się przelewa ponad drogą, drugi mostek jest na odcinku drogi, który ma być robiony w ramach funduszu sołectkiego tj. naprzeciwko wjazdu do p. Pierzynowskiego pod drogą, fatalny stan drogi żwirowej Strzegocin – Kościeszce, to samo dotyczy drogi Strzegocin – Szyszki gdzie będą wymagane kolejne nakładki. Również w złym stanie jest droga Gąsiorowo- Bielany – Winnica i w Świerkowie skrzyżowanie. Te drogi będą wymagały najpilniejszej interwencji ze strony Zarządu Dróg Powiatowych jako zarządzającego tymi drogami. Kolejna sprawa dotyczyła Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Na posiedzeniach Komisji Wójt informował o rozwiązaniu umowy o pracę z kierownikiem w trybie art. 52. Niestety nazbierało się dużo rzeczy min. położone sprawy zespołu interdyscyplinarnego, ochrony danych osobowych, badań pracowniczych itd. Tych naruszeń prawa było ok. 14. Nie było jedynym zarzutem w stosunku do kierownika to, że należało zwrócić część unijnych pieniędzy na realizację projektów realizowanych przez ośrodek, niedoszacowanie kosztów na specjalistyczne usługi opiekuńcze. W międzyczasie też Wójt musiał podjąć działania związane z konkursem na stanowisko księgowej w GOPS. Jest

już osoba zatrudniona w ramach konkursu – mieszkanka Ciechanowa Pani Aneta Kuczyńska, a więc sprawy finansowe GOPS są już pod kontrolą. Odbyło się także posiedzenie zespołu interdyscyplinarnego, zmieniono skład osobowy – przewodniczącą tego zespołu została pracownica GOPS Pani Justyna Melnicka. Na następną sesję będzie już chyba przedłożony gminny program przeciwdziałania przemocy w rodzinie, który powinien być już dawno uchwalony, a do tej pory nie miało to miejsca. Odbyły się także cztery kontrole z Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego – w zakresie stypendiów o charakterze socjalnym i najważniejszą rzeczą z tej kontroli jest to, że rozliczanie może następować tylko i wyłącznie na podstawie imiennych faktur i rachunków. Mieliśmy wykładnię, że do tej pory można było przedkładać także paragony sklepowe jednak po tej kontroli honorowane będą tylko faktury i rachunki,

– z zadań obronnych,

- z wyboru ławników sądowych,

- oraz rekontrola w GOPS z zadań realizowanych w ubiegłym roku. Nie wszystkie zalecenia zostały wykonane.

Odbył się kolejny przetarg na budowę kanalizacji obejmującą 120 budynków w miejscowości Świercze, termin realizacji 20 maja 2014 roku. Jest to drugi przetarg, bo pierwszy ze względów proceduralnych musiał zostać odwołany, gdyż żadna z 9 firm nie spełniła kryteriów przetargu. Do drugiego stanęły już tylko dwie firmy – firma FISCHER z Brodnicy z kwotą 1 945 400,61 zł netto, brutto 2 392 842,75 zł i druga firma SANPROD sp. z o. o, z Ostrołęki, z kwotą 1 795 588,84 zł netto, brutto 2 208 574, 27 zł. Komisja przetargowa wybrała firmę z Ostrołęki, która zaoferowała cenę niższą. W dzisiejszej rozmowie z dyrektorem PPUK zostało potwierdzone, że PUK wymaga wypowiedzenia umowy przez każdego mieszkańca, który ma z nimi zawartą umowę. Informacja została zamieszczona na stronie internetowej gminy, druki są również do pobrania i można takie wypowiedzenie wysłać pocztą lub złożyć w Urzędzie. Wypowiedzenia te zostaną dostarczone do PUK w Pułtusku. Ponadto Wójt zapoznał radnych z udzielonymi odpowiedziami na interpelacje złożone na poprzedniej sesji przez radnego Kutnera. Jeżeli ktoś będzie zainteresowany to w przerwie otrzyma kserokopie tych odpowiedzi. Interpelacje stanowią **zał. nr 1** do protokołu. Informację o realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka. Informacja stanowi **zał. nr 2** do protokołu.

#### **Ad. pkt. 5.**

Interpelacje zgłosili: radny Pan Kutner, który odniósł się do objazdu dróg na terenie gminy Świercze. Taki objazd odbywa się w każdym roku na terenie wszystkich gmin powiatu pułtuskiego. Radny zwrócił uwagę, że sytuacja na drogach powiatowych z pewnością nie jest rewelacyjna, a Pan Wójt w trakcie objazdu miał na ich temat trochę łagodniejsze zdanie. Nie mniej jednak droga w kierunku Bielán jest w bardzo złym stanie jak również, konieczna jest naprawa skrzyżowania w Świerkowie, co wcześniej już było sygnalizowane. Będąc na drodze zwirowej na odcinku Kościeszce – Strzegocin, to opinie wójta i dyrektora ZDP były takie, że droga jest w całkiem niezłym stanie, oczywiście wymaga ona dożwirowania na pewnych

odcinkach, gdzie występuje kłopot z odprowadzeniem wody (przełup k. p. Pogońskich wymaga udrożnienia) ale stan jej nie jest aż tak dramatyczny. Stanowisko, które wyrażał Pan Wójt w obecności dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych było zgoła inne od tego przedstawionego dzisiaj. Pan Wójt wyjaśnił, że w informacji wykazał to, co wymaga najpilniejszej potrzeby na drogach powiatowych, natomiast była mowa, że ta zima łaskawsza była dla dróg, bo droga Klukowo – Kałużyn, Prusinowice – Strzegocin (odcinek asfaltowy) są po tej zimie w lepszym stanie niż po poprzedniej. W odniesieniu do odpowiedzi na interpelację radny Pan Kutner zwrócił uwagę, że najbardziej niepokojąca jest możliwość, a raczej brak możliwości dochodzenia zwrotu naszej składki, która była wniesiona do Związku, a jest to kwota ok. 150 tys. zł. Przed sesją prowadzona była rozmowa z Panią Skarbnik, Przewodniczącym Rady, gdyż status Związku jest mówiąc delikatnie niejednoznaczny w tym temacie i kto wie, czy nie zakończy się to rozprawą sądową. Biorąc pod uwagę informację prasową (obszerny artykuł ukazał się w jednym z lokalnych tygodników) w której burmistrz Pułtusza stwierdził, że byłoby błędem występowanie z tego Związku w tej chwili, była o tym mowa na posiedzeniu jednej z Komisji przed dzisiejszą sesją Rady. Na posiedzeniu tym Pan Wójt powiedział, że może się okazać, że aby ubiegać się o zwrot składki zaistnieje konieczność ponownego wstąpienia do tego Związku. Troszkę to wszystko wygląda niepoważnie, ale należy mieć nadzieję, że skończy się to dla gminy dobrze. Pan Kutner zasugerował ściślejszą współpracę z prawnikiem w tej sprawie, aby gmina nie popełniła jakiegoś błędu, bo potem zamknęłoby to nam drogę ubiegania się o zwrot składki, a są to spore pieniądze. Jeżeli zaś chodzi o odpowiedź na drugą interpelację to radny chciał zwrócić uwagę na dwa kluczowe sformułowania, w ogóle radny chciał zaznaczyć, że jest przez wielu kojarzony z powiatem pułtuskim, że broni powiatu lub występuje jako adwokat powiatu, a tak nie jest. Wiele razy radny zaznaczał, że wszelkie pretensje do powiatu nie związane z drogami kierować bezpośrednio do Starostwa, gdyż radny nie jest przekąźnikiem ani adwokatem powiatu pułtuskiego, a teraz tutaj jest radnym Rady Gminy Świercze i o interesy gminy zamierza zabiegać stąd też jego pytanie o ubieganie się o zwrot tej dotacji, bo z punktu widzenia interesów gminy byłoby to zdecydowanie korzystne. 600 tys. zł rozwiązywałoby sporo problemów. To, że przetarg i to postępowanie, które Pan Wójt tak obszernie opisał wyglądało tak jak wyglądało, to radny również nie ponosi za to odpowiedzialności, gdyż w tym czasie nie pracował w ZDP i nie prowadził tych postępowań. Radny mówił o okresie, który nastąpił po tym rozliczeniu o tych działaniach o których mówił Pan Wójt, o tych działaniach, które miały na celu nakłonienie powiatu do zwrotu tej dotacji. Były wysyłane dwukrotnie wezwania do zapłaty, był wysyłany wzór ugody z powiatem, wszystkie te propozycje były uznane za bezprzedmiotowe, natomiast w tej interpelacji Pan Wójt używa sformułowań „w mojej ocenie termin był zbyt krótki”, „w mojej ocenie dokonano naruszenia prawa zamówień publicznych” – no Panie Wójtcie j szanuję Pana zdanie i ma Pan pełne prawo do takich swoich opinii, ale umówmy się czy takie sformułowanie „w mojej ocenie..” jest konsultowane z prawnikiem, ja nie jestem specjalistą – dodał radny Pan Kutner. W jego ocenie także napisanie „w mojej opinii..”, „w mojej ocenie..” nie jest takie do końca wiążące. Koniec końców odpowiedź na tą interpelację kończy się jakąś anegdotką ze

spotkania ze Starostą. Nie wiadome jest, czy ta rozmowa miła miejsce, czy nie, czy rozmówcy tak formułowali swoje myśli, czy nie, a tak naprawdę radny w całym tym zamieszaniu prosił o jedno - albo uznajemy rzeczywiście, że tu były jakieś poważne naruszenia i jako gmina dochodzimy tych pieniędzy, co byłoby w naszym interesie żeby te pieniądze wróciły do gminy jeżeli były źle rozliczone, a obowiązkiem Pana Wójta byłoby dochodzenie tych pieniędzy, bo są to pieniądze publiczne, ale jeżeli tak nie było to dajmy spokój i przestańmy do tego ciągle wracać, bo jest to takie pokazywanie, że gdzieś to są przekręty i tam jest źle, a może skupmy się na naszej gminie. W ramach interpelacji radny chciałby jeszcze zapytać o wydawanie decyzji administracyjnych przez Wójta jako organu administracji publicznej. W ostatnim czasie były dwa takie przypadki gdzie błędnie czy niewłaściwie wydana decyzja de facto obciążała, czy powodowała konsekwencje negatywne dla wnioskodawcy, dla podmiotu, który składał wniosek. Radny przytoczył dwie sytuacje, a mianowicie: sprzedaż napojów alkoholowych przez jednego z radnych z terenu gminy Świercze. Chodziło o ogródek piwny i okazało się, że pozwolenie było wydane niezgodnie z obowiązującym w gminie regulaminem, były wokół tego jakieś „tańce” i jakieś różne ruchy. Koniec końców pozwolenie na alkohol cofnięto, przedsiębiorca musiał gęsto się tłumaczyć, ponosić koszty i stracić czas na to, aby to pozwolenie ponownie odzyskać. Radny jakoś nie słyszał ze strony gminy słowa „przepraszam” czy zawarta jakaś ugoda. Druga sprawa, która bliżej dotyczy Zarządu Dróg Powiatowych – była wydana decyzja zezwalająca na wycinkę drzew dla Zarządu Dróg Powiatowych. ZDP w odpowiednim trybie zgłosił się z wnioskiem do Pana Wójta o zgodę na wycinkę drzew rosnących w pasie dróg powiatowych na terenie gminy Świercze. W odpowiedni sposób przez Wójta Gminy Świercze ta decyzja została wydana, określając termin wycięcia, ewentualne nasadzenie itd. wszystko zgodnie z przepisami. Po przystąpieniu do wycinki okazało się, że jedno z wyciętych drzew rośnie jednak na prywatnej działce. Okazało się, że jest właściciel tego drzewa no i jest problem, ponieważ ZDP posiada zgodę na wycinkę, właściciel twierdzi, że to jest jego grunt. W tym momencie trudno jest wołać geodetę, a zakładamy, że działamy zgodnie z przepisami, zgodnie z decyzją wydaną przez Wójta. Właściciel zgłasza się do Wójta i co słyszy? – „proszę zgłosić się na policję”. To chyba coś jest nie tak, bo Wójta jako organ administracji publicznej wydaje pewną decyzję po czym okazuje się, że w ogóle nie ma winnych. Jest podmiot, który działa zgodnie z przepisami i Wójt, który ma obowiązek sprawdzić wniosek, czy jest poprawnie złożony i odpowiednio przygotowany zgodnie z prawem, a jeżeli były jakieś wątpliwości to należało odmówić wydania zgody. Skoro jednak była zgoda wydana, to należało zakładać, że wszystko zostało dopełnione przez Zarządu Dróg. Okazuje się, że tak nie jest i radny ma poważne obawy, czy jakieś inne decyzje administracyjne wydawane przez Pana Wójta nie są obarczone jakimiś błędami, bo potem okaże się, że ktoś działający zgodnie z tymi decyzjami będzie ponosił za to jakieś konsekwencje i nie usłyszy słowa „przepraszam”. Być może chodzi o to żeby w tym przypadku (bo wiadomo kto jest dyrektorem ZDP) dolożyć temu dyrektorowi i w ten sposób odwrócić uwagę od poważnych problemów gminy, bo w ten sposób się mówi „zobaczcie ten źle robi, powiat coś źle robi, rząd źle robi, państwo źle działa, a w naszej gminie wszystko jest cudownie”. Jest świetna oczyszczalnia, która miała zarabiać,

a do której będziemy dopłacać, jest sprawa Związku Ciechanowskiego gdzie wpłaciliśmy 150 tys. zł i teraz nie wiadomo, czy będą do odzyskania. Jest sprawa przejazdów kolejowych na terenie gminy Świercze, gdzie dla Świercz jest w Ostrzeniewie, w Wyrzykach w ogóle nie ma, gdzie jest świetna droga, w Bylicach jest jeden. Takie przykłady z ostatnich miesięcy można by to mnożyć. Już od kilkunastu lat Pan Wójt jest tutaj Wójtem, dorobił się pozycji największego pracodawcy w naszej gminie i tak naprawdę jedyne większe, bo nie ma żadnych inwestycji, żadnych firm, żadnych miejsc pracy. Oczywiście dzięki wytężonej pracy różnych przedsiębiorców, którzy tu działają, są jakieś pojedyncze miejsca pracy, ale tak naprawdę okazuje się, że jak co do czego, to trzeba do Wójta przyjść do pracy i oczywiście nikomu to nie przeszkadza. W tym momencie Przewodniczący Rady Gminy upomniał radnego, aby skupił się na zadawaniu pytań, bo inni radni też chcą zabrać głos. Radny Kutner zadał więc pytanie: jak to jest z tymi decyzjami administracyjnymi jak również jak to było np. z inwestycjami – Wójt pisze w interpelacji „współpraca z powiatem pułtuskim w zakresie inwestycji na drogach powiatowych zawsze była trudna” – kiedy Panie Wójcie była trudna? Przecież przez kilkanaście lat powstała tu jedna inwestycja - droga Klukowo – Gołębie i kolejna droga, która dopiero co powstała jako odcinek, o którym teraz cały czas mówimy, to jest Kowalewice – Strzegocin. Nie wiem jak to się stało – dodał radny – Pan Wójt był przecież cały czas Wójtem, oczywiście można mówić, że to powiat nie inwestował. Przygotowaliśmy takie zestawienie inwestycji na poszczególnych gminach, jak one wyglądały w poszczególnych latach, jaka była ich wartość, które Pan Wójt też dostał i wyszło na to, że w każdej gminie mniej lub więcej, ale coś się działo, było tych inwestycji całkiem sporo, a w naszej gminie nie działo się nic. Oczywiście można powiedzieć tak, że o gminie zapomniano, że o gminę nikt nie dbał – może i tak było, ale to są fakty Panie Wójcie. Pan Wójt – prosiłbym o pytania, a nie kampanię wyborczą. Przewodniczący Rady po raz drugi upomniał radnego, aby kończył swoją wypowiedź, bo inni czekają w kolejce. Radny wyjaśnił, że w wolnych wnioskach to jesteśmy już tylko we własnym gronie. Podsumowując radny dziwi się, że w sprawie tego drzewa w Klukowie Pan Wójt wysłał pismo sugerujące radnemu prywatę choć sam zatrudnia w podległych jednostkach czy Urzędzie członków rodziny i radny dziwi się, że przywłaszczenie suchego drzewa sugeruje ktoś, kto miał duży problem chociażby, jak dobrze pamiętamy, z tym, żeby z prywatnym przedsiębiorcą zawrzeć porozumienie na użyczenie placu w Kowalewicach. Ten przedsiębiorca miał z tego tytułu ogromne oszczędności, a jak wiemy, potem było Panu Wójtowi trudno wyegzekwować od niego to, żeby były wykonane pewne prace przy drogach gminnych. Radny pozostawił to bez komentarza. Pan Wójt dodał, że prace zostały wykonane. Radny dodał, że bardzo było ciężko, aby do tego doszło. Ale zostały wykonane dodał Pan Wójt. Radny Dębski zadał radnemu Kutnerowi pytanie – gdzie się podziały te drzewa, ten jesion gdzie się podział, gdzie się podziały jesiony z Kowalewic 12 sztuk? Z informacji jakie radny uzyskał od pracowników ZDP to zwozili je do Pana na podwórze. Czy Pan to potwierdzi, czy Pan zaprzeczy? Radny Adamiak zapytał gdzie był przetarg? Przewodniczący Rady – sprawa przybiera zły obrót. Widzę, że prasa wpływa jakoś tak dziwnie i jesteście dziwnie państwo zaangażowani. Należy troszkę stonować emocje. Są interpelacje radnych i radni zadają pytania Panu Wójtowi, Przewodniczącemu Rady i mogą



zadawać pytania również sobie nawzajem, ale nie na zasadzie jakiś posądzeń i insynuacji tylko pytań i oczekiwanie na odpowiedzi. Tego Przewodniczący oczekuje, aby nadać dyskusji taki kształt, bo ten obecny nie ma najmniejszego sensu. Radny Dębski dodał, że do tej pory Przewodniczący słuchał radnego Kutnera, a teraz dopiero porządek zaprowadza. Przewodniczący wyjaśnił, że w czasie wystąpienia radnego Kutnera zwracał mu uwagę dwa razy i uważa, że jest to czas na wolne wnioski, a nie na interpelacje radnych. Więcej pytań nie zgłoszono.

Obecny na sesji Pan Stanisław Guzel Kierownik ARiMR przedstawił zebrany m.in. informację dotyczącą rozliczenia płatności rolnych za 2012 rok. Nie była to jednak informacja pełna, gdyż termin całkowitego rozliczenia płatności mija dopiero na koniec czerwca 2013r.

#### **Ad. pkt. 6**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt. Wojewoda Mazowiecki rozstrzygnięciem nadzorczym stwierdził nieważność uchwały nr 142/XXII/2013 z 24 stycznia 2013r. Podstawowa uwaga nadzoru prawnego to, że wskazaliśmy konkretny zakład w regulaminie. Ogólne założenia są takie, że regulamin nie może wskazywać konkretnego podmiotu. Akt prawa miejscowego musi być aktem ogólnym, bo co by było gdyby pojawiły się dwa lub trzy przedsiębiorstwa na terenie gminy. Kolejna sprawa to były ustawowe powtórzenia, czego nie powinno być w regulaminie. W ocenie Pana Wójta te uwagi też nie są do końca – co prawda prawo legislacyjne mówi żeby nie powtarzać pewnych rzeczy w uchwałach i regulaminach, które są rangą niższe w stosunku do ustawy. Mieszkaniec, który dostaje konkretny regulamin uważa, że tu jest wszystko czyli jego prawa, jego obowiązki i koniec, a tu część rzeczy mamy w ustawie, część rzeczy mamy w regulaminie. To samo dotyczy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i regulaminów uchwalanych przez Radę. W tej chwili trzeba będzie, każdy z nas będzie musiał mieć tą świadomość, że musi się zapoznać z ustawą i z regulaminem, bo część wymogów będzie w ustawie, część w regulaminie, także tutaj były jeszcze legislacyjne rzeczy - w regulaminie mieliśmy powtórzenie terminu wejścia w życie regulaminu tak, że są to rzeczy kosmetyczne. Natomiast w stosunku do części merytorycznej poza tym, że znika nazwa Zakład Usług Wodnych w Mławie konsekwentnie w każdym artykule, gdzie było przywołane, że mówimy o zakładzie, w tym regulaminie mówimy w tej chwili o przedsiębiorstwach wodociągowo-kanalizacyjnych. Jest to ta najbardziej podstawowa zmiana dotycząca tego regulaminu. Trzy Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, natomiast Komisja Zdrowia wnioskowała o doprecyzowanie zapisu w § 38 dopisując wyrazy „w okresie długotrwałej suszy”. Pan Przewodniczący odczytał treść § 38 i wyręczając Przewodniczącą Komisji Zdrowia wyjaśnił, że to on zwrócił na to uwagę. Co oznaczają zwroty „racjonalnie gospodarować wodą i używać jej zgodnie z przeznaczeniem”. Czy mycie auta to jest zgodne z przeznaczeniem, czy mycie jakiegoś zwierzęcia to jest zgodne, czy nie? Doszliśmy do takiego wspólnego wniosku, że trzeba podkreślić, że jeżeli nie ma tej suszy to każdy używa tyle ile chce, bo za nią płaci, czyli dajemy mu tak jakby wolną wolę, ale w przypadku kiedy jest długotrwała susza i występuje okresowy brak wody wtedy

jest forma ograniczenia i dopisalibyśmy tutaj „w okresie długotrwałej suszy ...Jeżeli państwo uważają, że jest to słuszne to przyjmujemy, jeżeli nie to nie. W takim razie przegłosujemy wniosek Komisji Zdrowia ; „za” przyjęciem wniosku Komisji Zdrowia, aby w § 38 na początku dopisać zwrot ”w okresie długotrwałej suszy” głosowało 14 radnych (w czasie głosowania nieobecny radny pan Siemborski) Wniosek przyjęto jednogłośnie. Nie wniesiono więcej pytań. Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Marzena Węgrocka. (Na salę obrad wrócił radny Pan Siemborski) „za” przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych. Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi **zał. nr 3** do protokołu.

#### **Ad. pkt. 7.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt. Do treści w/w regulaminu miał uwagi oddział prawny, które zasygnalizowane zostały podczas rozmowy telefonicznej. Pan Wójt sam złożył deklarację do Oddziału Prawnego w Ostrołęce, że na najbliższej sesji zostaną wprowadzone do niego modyfikacje. Chodzi przede wszystkim o powtórzenia zapisów z ustawy, chociaż stosowanie tej ustawy odbywa się tak jakby trochę po omacku. W tej chwili pewne rzeczy też się pojawiają jako wykładnie, które w uchwałach rad się znalazły i po przechodzeniu w nadzorcze prawnym Wojewody. Pan Wójt sam osobiście brał udział w konferencji na Targach ECOTECH gdzie kancelarie prawne udzielały informacji uczestnikom na temat stosowania tej ustawy i w stosunku do tego naszego regulaminu z grudnia największe modyfikacje dotyczą: po pierwsze samej selektywnej zbiórki odpadów. Dopuszcza się tzw dualny system zbiórki selektywnej. Jest to system bardzo uproszczony dla każdego od strony praktycznej w gospodarstwie domowym. Każdy otrzyma informację jak ten system będzie wyglądał razem z deklaracjami, bo musi określić w deklaracji, czy będzie to robił selektywnie, czy nie. Od tego jest uzależniona stawka opłaty śmieciowej. System dualny jest o tyle systemem prostym, że mamy tylko dwa pojemniki. Nie mamy oddzielnych worków na szkło, papier, plastik, bo każdy zastanawiałby się gdzie te worki ustawić na swojej posesji. System ten polega na tzw. suche –mokre, czyli opakowania i pozostałe odpady. Jeden pojemnik na ( w ramach opłaty gmina jest zobowiązana zakupić pojemniki) wszystkie opakowania: szkło, kartony, opakowania plastikowe, puszki natomiast drugi pojemnik na tzw odpady zmieszane czyli mokre: obierki, pampersy, popiół czyli wszystkie odpady, które nie podlegają wysortowaniu. Kolejną sprawą jest to, że nie musimy tworzyć punktu selektywnej zbiórki odpadów w formie stacjonarnej, czyli ogrodzonego placu, częściowo zabudowanego z wystawionymi kontenerami. Pojawiły się już wykładnie, że gminy zgodnie z ustawą mają wskazać punkty selektywnej zbiórki odpadów, natomiast nie ma definicji co to jest punkt selektywnej zbiórki odpadów. Punktem takim może być pojemnik na przeterminowane leki w aptece, pojemnik na zużyte baterie, a także może funkcjonować na zasadzie objazdowego punktu, czyli np. zbiórka odpadów wielkogabarytowych dwa razy w roku ( mebli, sprzętu elektrycznego itd.) Te wszystkie rzeczy ten nasz regulamin doprecyzowuje.

Stanowiska Komisji: trzy Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, natomiast Komisja Przestrzegania Prawa wnioskowała o dopisanie w § 15 „...dopuszcza się **w instalacjach grzewczych w budynkach** spalanie odpadów z drewna nie zawierającego

substancji niebezpiecznych, nie powodując przy tym uciążliwości dla właścicieli sąsiednich nieruchomości”. Przewodniczący Komisji wyjaśnił dlaczego Komisja wnioskowała o umieszczenie takiego zapisu. W tym zapisie jaki jest obecnie w tym paragrafie to wynika, że można odpady drewniane spalać na powierzchni a myśmy doprecyzowali, że ponieważ tego nie wolno robić, to żeśmy doprecyzowali że tylko w domach w instalacjach grzewczych. Pan Wójt wyjaśnił, że zabronione jest całkowicie wypalanie traw, słomy, gałęzi. Tego nie wolno spalać na powierzchni ziemi, a we wniosku Komisji chodzi o to, że dopuszcza się spalanie w instalacjach grzewczych w budynkach odpadów, które nie są nasączone chemikaliami, lakierami, farbami itp. Zdaniem Pana Wójta wniosek Komisji jest jak najbardziej zasadny. Przewodniczący Rady Gminy przed poddaniem pod głosowanie wniosku Komisji Przestrzegania Prawa sprecyzował dokładnie całą treść paragrafu 15 z zaproponowaną poprawką. Treść paragrafu 15 po wprowadzeniu poprawki brzmiał: **„Zabrania się spalania odpadów na powierzchni ziemi oraz w instalacjach grzewczych w budynkach, przy czym dopuszcza się w instalacjach grzewczych w budynkach spalanie odpadów z drewna nie zawierającego substancji niebezpiecznych, nie powodując przy tym uciążliwości dla właścicieli sąsiednich nieruchomości” „za” przyjęciem wniosku Komisji Przestrzegania Prawa głosowało 15 radnych.**

Wniosek przyjęto jednogłośnie.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Marzena Węgrocka. Zanim jeszcze przystąpiono do głosowania Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy mówimy o pojemnikach 120 litrowych i wszystkie mają być jednakowe? Wójt wyjaśnił, że pojemniki 120 litrowe bądź w przypadku jeżeli jest większa ilość osób na posesji to wielokrotność, czyli może być to pojemnik o pojemności 240 litrów. Przewodniczący odniósł się także do zapisu § 27 „właściciele sklepów, punktów gastronomicznych lub usługowych obowiązani są do ustawienia koszy ulicznych na śmieci przed użytkowanymi lokalami i zapewnienia ich opróżniania z częstotliwością zapobiegającą ich przepełnienia nie rzadziej niż raz na miesiąc” czyli to oznacza, że właściciele sklepów są zobowiązani do ustawienia koszy, do tej pory tego przymusu nie było. Żebyśmy świadomie podejmowali decyzję - nakładamy na właścicieli sklepów obowiązek ustawienia koszy przed swoimi placówkami. Pn Wójt dodał, że takie kosze stoją praktycznie przy wszystkich sklepach. Prawdę mówiąc to na właścicielach sklepów to życie wymogło ten obowiązek. Radny Pan Siemborski zapytał z kim właściciele sklepów będą podpisywać umowy na wywóz odpadów? Wójt wyjaśnił, że ustawa nakłada na gminę obowiązek odbioru odpadów komunalnych powstających na nieruchomościach tzw. zamieszkałych, czyli tam gdzie przebywają mieszkańcy. Natomiast nieruchomości niezamieszkałe, czyli działki rekreacyjne, działalności gospodarcze, sklepy, cmentarze itd. one nie są obligatoryjne tylko jako zadanie, które gmina może, ale nie musi tego robić. W tym przypadku obowiązują zasady dotychczasowe, czyli dany przedsiębiorca, parafia, działkowicz rekreacyjny będą musieli zawrzeć umowę na dotychczasowych zasadach z przedsiębiorstwem usług komunalnych, które będzie odbierać odpady. Do tej pory robił to PUK Pułtusk i jeżeli po przetargu wygra inna firma to takiemu przedsiębiorcy, który będzie miał 5-10 działalności to ten, który dotychczas świadczył usługi zdaniem Wójta nie będzie mu

się opłaciło przyjeżdżać to tych 5 czy 10 i po prostu sam wygasi taką umowę. Będzie natomiast możliwość zawarcia umowy z tym, który wygrał przetarg ale już na zasadzie indywidualności, bez pośredniczenia przez gminę. Czyli poczekamy, kto wygra przetarg i my jako przedsiębiorcy będziemy mogli się pod to podłączyć tylko płacić sami – dodał radny Siemborski. Dokładnie tak – dodał Pan Wójt. Czy musimy wymówić dotychczasowe umowy? zapytał jeszcze radny Siemborski. Zdaniem Pana Wójta nie trzeba wypowiadać umów, bo nie wiemy kto wygra przetarg. Jeżeli przetarg wygra PUK Pułtusk to nic się nie dzieje, jeżeli natomiast przegra to najprawdopodobniej sam wygasi te umowy, bo nie będzie mu się opłacało jeździć na ten teren. Więcej pytań nie zgłoszono.

„za” przyjęciem wcześniej odczytanej uchwały głosowało 15 radnych.

Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi **zał. nr 4** do protokołu. Przewodniczący Rady ogłosił przerwę do godz. 12:05.

Po przerwie:

#### **Ad. pkt. 8.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt.

W uchwale Nr 129/XXI/2013r podjętej na sesji w dniu 28 grudnia 2012r proponuje się wprowadzenie zmiany treści paragrafu 2. Zmiana ta otrzymałaby brzmienie:

„ § 2.

**1. Ustala się miesięczną stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w wysokości:**

- od 1-2 osób 30,00 zł od jednego gospodarstwa domowego,
- od 3-4 osób 35,00 zł od jednego gospodarstwa,
- powyżej 4 osób 40,00 zł od jednego gospodarstwa.

**2. Ustala się miesięczną stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny w wysokości:**

- od 1-2 osób 20,00 zł od jednego gospodarstwa domowego,
- od 3-4 osób 25,00 zł od jednego gospodarstwa domowego,
- powyżej 4 osób 30,00 zł od jednego gospodarstwa domowego”.

Stanowiska Komisji: trzy Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, natomiast Komisja Rewizyjna ustosunkuje się na sesji. Radny pan Siemborski wrócił do sprawy odbioru śmieci od osób prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Świercze. Zdaniem radnego można byłoby ustalić stawkę dla tych osób już na tym etapie, bo jeżeli taki przedsiębiorca zapełni trzy kosze to za trzy zapłaci. Nie jest w porządku zostawienia tych wszystkich osób na pastwę losu – stwierdził radny. Pan Wójt wyjaśnił, że ustawa obligatoryjnie nakłada na gminę obowiązek odbierania odpadów komunalnych powstających na nieruchomościach zamieszkałych, natomiast zadaniem nie obligatoryjnym jest to, że gmina może, ale nie musi obejmować przedsiębiorstw, cmentarzy, itd. Jako Urząd też jesteśmy z tego wyłączeni, podobnie szkoły, GOPS, policja. Też będziemy musieli zawrzeć umowę z firmą, która wygra przetarg. Podobnie będą musiały zawrzeć umowy pozostałe jednostki z terenu gminy. Na

terenie powiatu pułtuskiego tylko gmina Pokrzywnica podjęła się obsługi wszystkich z jednego powodu. Tym powodem są działki rekreacyjne należące w większości do „warszawiaków” i żeby nie komplikować sobie współpracy z nimi objęli swym działaniem wszystkie odpady, które na terenie gminy powstają. Czyli, dodał radny Siemborski, osoby spoza terenu gminy będą tam lepiej traktowani od części naszych mieszkańców, którzy coś próbują robić, płacą podatki, zatrudniają ludzi. Łatwiej byłoby gminie wynegocjować jakąś cenę ogólną, wspólną, niż później 20, czy 30 przedsiębiorcom. Radny Kutner zapytał, czy można to włączyć do przetargu? Pan Przewodniczący także uważał, że łatwiej byłoby zrobić to hurtem niż negocjować osobno. Jest to kwestia do przemyślenia dla Pana Wójta, bo te osoby prowadzą działalność gospodarczą na terenie naszej gminy, odprowadzają podatki i należałoby tych ludzi otoczyć ochroną, bo mogą znaleźć się w trudnej sytuacji. W dalszej części dyskusji wrócono do punktu 8. Do wcześniejszych wyjaśnień Wójta nie zgłoszono pytań.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka. „za” przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych, „przeciw” – 0, „wstrzymało się od głosu” – 1 radny. Uchwałę przyjęto większością głosów i stanowi **zał. nr 5** do protokołu.

#### **Ad. pkt. 9.**

Wyjaśnień udzielił Pn Wójt. Uchwała ta w sposób szczegółowy określa to, co właściciele nieruchomości otrzymają w zamian za uiszczoną do gminy opłatę. Mamy wyszczególnione co jest odpadem suchym, co jest odpadem mokrym, ile razy będą odpady odbierane z nieruchomości. Również w czasie posiedzeń Komisji pojawiło się wiele wątpliwości i uwag, bo pierwotna uchwała też dzieliła, że Świercze i Strzegocin, czyli te gęste zabudowy 2 x w miesiącu, pozostałe 1 x w miesiącu. Pomysłów było wiele, ale chyba w trakcie tej sesji dojdziemy do jakiegoś konsensusu, co do częstotliwości odbioru odpadów – dodał Wójt. Będzie zbiórka objazdowa sprzętu elektronicznego, będzie można stacjonarnie drobny sprzęt oddać, będą dodatkowe pojemniki na odzież, będą wskazane odrębnie wszystkie punkty, gdzie będzie można segregowane odpady w gospodarstwie odebrać. W ramach tej opłaty resztki po malowaniu czyli farby, tapety itp. w drobnych ilościach będą mogły być przekazane w ramach zbiórki selektywnej, tej objazdowej, 2 x w roku worek 120l. Natomiast gdy ktoś prowadzi budowę, przebudowę obiektu jest zobowiązany na te odpady zamówić zbiornik w firmie. Będzie to odbywało się odpłatnie na podstawie dodatkowej umowy.

Stanowiska Komisji:

1. Komisja Rolnictwa, Budżetu i Rozwoju Gospodarczego – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
2. Komisja Przestrzegania Prawa, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Środowiska – Komisja wnioskuję o odbiór odpadów komunalnych 1 x w miesiącu, a w sezonie grzewczym w ramach opłaty śmieciowej dostarczyć wszystkim chętnym odpowiednich worków do selektywnej zbiórki popiołu.
3. Komisja Zdrowia, Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych – Komisja wnioskują o wywóz odpadów komunalnych 1 x w miesiącu na terenie całej gminy oraz ustalić miejsce

selektywnej zbiórki gruzu budowlanego. Ponadto wyjaśnić zapis § 4 ( zamiast wyrazu „przedsiębiorstw” wpisać wyraz „gmina”).

4. Komisja Rewizyjna – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił Przewodniczących Komisji o wyjaśnienie zgłoszonych wniosków. Jako pierwszy wyjaśnienie udzielił Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa Jerzy Dębski. Taka była decyzja większości członków Komisji, żeby w okresie zimowym dodatkowo dać worki. Czy się to sprawdzi zobaczymy, ale taka była decyzja Komisji. Po głębszym zastanowieniu radny uważa, że jest to chyba raczej niemożliwe, bo jest wiele argumentów. Kolejnych wyjaśnień udzieliła Przewodnicząca Komisji Zdrowia – rozpoczęła od zapisu w § 4 – tak jak pan Wójt już wcześniej powiedział to nie przedsiębiorstwa wywozowe mają obowiązek zapewnić pojemniki tylko gmina i należy to skorygować. Jeżeli zaś chodzi o miejsce selektywnej zbiórki gruzu budowlanego wyjaśnienie udzielił Przewodniczący Rady Gminy, bo to on był autorem tej zmiany. Mówimy oczywiście o czystym gruzie budowlanym, który kiedyś będzie można wykorzystać jako budulec. Chodzi o to, aby to gdzieś gromadzić i nadzorować to, żeby ktoś nie powiedział, że ma czysty gruz, a wywiezie nie wiadomo co. Byłoby to z korzyścią dla gminy. Sprawę dotyczącą częstotliwości wywozu odpadów Przewodnicząca Komisji Zdrowia wyjaśniła, że członkowie Komisji większości głosów podjęli taką decyzję, ale Przewodnicząca zaproponowała jeszcze raz przedyskutować ten problem, bo na posiedzeniu Komisji członkowie skupili się na zimie i problemie z popiołem. Tak naprawdę to każda pora roku generuje inny rodzaj śmieci i tak w okresie jesiennym trafi do kosza trawa, zielsko. Radna mówiła o zwartej zabudowie w Świerczach, gdzie do koszy trafiają resztki z obiadu, torebki po mięsie, kartony po mleku i proszę sobie wyobrazić te kosze przez miesiąc w lecie. Zdaniem radnej jest to zły pomysł i należy się zastanowić, bo te dwa razy w miesiącu to chyba byłoby właściwe, a raz w miesiącu – zdaniem radnej – jest nie do przyjęcia. Przewodniczący Rady także uważa, że raz w miesiącu jest to za rzadko. Ktoś kto ma zwierzęta to po prostu te resztki z obiadu trafiają gdzie indziej i na pewno nie idzie to do kosza. Radny Flont dodał, że na wsi też są kosze blisko domu, też grzeje słońce, są muchy i te resztki też będą się psuły. Przewodniczący dodał, że nie chodzi o to, aby różnicować mieszkańców gminy na lepszych i gorszych, wymyślmy coś co zadowoli i jednych i drugich. Radna Kalinowska dodała, że w Świerczach są bardzo małe działki i nawet ustawić częściowo więcej tych śmieci i czekać na ten odbiór to nie ma gdzie. Kwota wywozu będzie taka sama, czy te śmieci będą stały miesiąc, czy dwa tygodnie to zapłacimy za wywóz taką samą kwotę. Radny Adamiak uważa, że do tej pory jakoś to funkcjonowało i nikt się nie skarżył. Przewodniczący Rady wyjaśnił, że do tej pory były wywożone śmieci w Świerczach i Strzegocinie dwa razy w miesiącu za jeden pojemnik 120l za kwotę 105 zł na kwartał. Radny Siemborski zapytał, czy zwiększy się kwota jeżeli będą jeździć dwa razy, czy nie? Jeżeli nie to o czym rozmawiamy? Jeżeli jest taka sama kwota to mogą jeździć i pięć razy. Wójt wyjaśnił, że opłata jest jedna, nieważne czy ustalimy dwa razy, trzy, czy dziesięć razy to mieszkaniac płaci jedną opłatę. Jeżeli ustalimy w Świerczach i Strzegocinie dwa razy wywóz, a na pozostałej części gminy jeden raz to wszystko odbywać się będzie w ramach tej samej opłaty. Łatwiej jednak w samych Świerczach przy gęstej zabudowie zebrać odpady dwa razy w miesiącu niż w

zabudowie rozproszonej. Do przetargu wstawiamy częstotliwość odbioru, trasy, gęstość zabudowy, a to wszystko generuje koszty. W samych Świerczach jest bardzo zwarta zabudowa, bo działka przy działce i koszt wywozu odpadów dla gminy nie wzrósłby aż tak bardzo. Gdybyśmy zrobili to w całej gminie to od razu trzeba byłoby każdą stawkę w każdej grupie co najmniej o 5 zł podnieść. Pan Przewodniczący zaproponował zastosowanie takiego rozwiązania, aby każdy mieszkaniec w deklaracji wpisał częstotliwość odbioru odpadów, a gmina rozbije to w kosztach. Automatycznie będzie to drożej. Pan Wójt wyjaśnił, że takiej wykładni nie znalazł. Radna Chełstowska poprosiła radnych o trochę empatii dla mieszkańców Świercz, bo tu występuje największy problem ze śmieciami. Jest to trochę udry na udry, bo na wsiach trawa, ani obierki nie trafią do koszy tylko będą miały inne przeznaczenie, a tutaj jest naprawdę problem. Śmieci odbierane są w tej chwili dwa razy w miesiącu, bo jest taka potrzeba dodała radna. Ta deratyzacja, która jest planowana raz w roku przy jednokrotnym odbieraniu śmieci będzie prowadzona raz w miesiącu. Radny Siemborski uważa, że jeżeli ktoś zdeklaruje się na dwukrotne w ciągu miesiąca odbieranie odpadów to poniesie z tego tytułu większe koszty i wtedy według deklaracji na terenie Świercz będą odbierane śmieci od tych, którzy tego chcieli. W chwili obecnej nie wiemy jak pójdzie przetarg, jaka będzie stawka, a pewnie po tym przetargu będziemy i tak musieli się spotkać i ustalić szczegóły. Zdaniem radnej Wiernickiej nie tylko mieszkańcy Świercz mają małe działki i też nie mają co robić z tymi śmieciami. Dlatego zdaniem Przewodniczącego zadeklarowanie chęci dwukrotnego wybierania śmieci w miesiącu rozwiązałoby problem. Ten kto deklaruje, płaci pieniądze i odbieramy od niego dwa razy w miesiącu. Ale dodał radny Sionek, że rozmawiamy iż ma to być stała miesięczna opłata, dwa razy, czy raz to opłata pozostaje stała. Radna Wiernicka dodała, że mieszkaniec np. Kowalewic, który ma większą rodzinę, więcej śmieci produkuje może mieć żal, że dlaczego dwuosobowa rodzina mieszkająca w Świerczach ma odbierane śmieci dwa razy w miesiącu. Radny Pan Adamiak – do tej pory PUK odbierał dwukrotnie ze Świercz i Strzegocina, zostawmy to na razie w ten sam sposób. Będzie za mało to będziemy dokładać. Te uchwały jeszcze będziemy zmieniać. Zdaniem radnego ta ustawa to bubel i powinniśmy o tym głośno mówić. Pan Wójt wyjaśnił, że to o czym mówił Przewodniczący jest możliwe dopiero w gminach powyżej 10 tys. mieszkańców i wtedy gminę dzieli się na obszary. My natomiast jesteśmy poniżej 10 tysięcy i jesteśmy wyłączeni z takiej możliwości. Może ustawodawca pójdzie o krok do przodu i zniósł ten wymóg 10 tys. mieszkańców. Na dzień dzisiejszy mamy tylko możliwość jednej opłaty równej dla wszystkich mieszkańców na terenie całej gminy. Pan Przewodniczący Rady – to co zaproponował Pan Adamiak wydawałoby się rozsądne, tylko czy pozostali radni spoza terenu Świercz i Strzegocina wyrażą na to zgodę. Radny Sionek uważa, że problem się rozwiąże, bo jeżeli wielkość pojemników zależy od ilości osób, to jeżeli w deklaracji zadeklaruje, że są 4 osoby w rodzinie to dostanie większy pojemnik. Pan Przewodniczący zaproponował, aby wypracować jakieś jedno stanowisko i wtedy poddamy je pod głosowanie. Radny Adamiak postawił wniosek o pozostawienie odbioru śmieci na dotychczasowych warunkach, tak jak to było do tej pory. Czyli tak jak w załączniku do uchwały – zapytał Przewodniczący Rady. Radny Adamiak wyjaśnił, że tak jak są odbierane dzisiaj, nie mówi o uchwale w tej chwili. Pan Wójt

wyjaśnił, że na ten moment tak wygląda załącznik do uchwały. Radna Anna Cygańska – wniosek Komisji Oświaty był złożony żeby nastąpiła zmiana na wywóz odpadów 1 raz w miesiącu wszędzie. Przewodniczący Rady – tak, Komisja złożyła taki wniosek, ale z wypowiedzi Przewodniczącej należało wywnioskować, że Komisja wycofuje się z tego wniosku. Rada Cygańska dodała, że nie cała Komisja, bo na posiedzeniu było przecież 10 osób i czy wszyscy muszą mieć takie samo zdanie? Przewodniczący Rady – na chwilę obecną nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć tego w taki sposób, gdzie dochodzimy przed głosowaniem do wspólnego stanowiska. Wniosek radnego Adamiaka o przerwę uznał Przewodniczący Rady zasadny i ogłosił 10 minut przerwy w obradach.

Po przerwie:

Przewodniczący Rady zapytał Przewodniczącą Komisji Zdrowia, czy Komisja podtrzymuje swój wniosek. Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że Komisja wycofuje wniosek. **Radny Pan Dębski - Komisja Przestrzegania Prawa wnioskuje, aby odbiór śmieci w miejscowości Świercze i Strzegocin odbywał się dwa razy w miesiącu, a w pozostałych miejscowościach raz.** Radna Pani Cygańska zwróciła uwagę, że Komisja Zdrowia większością głosów wycofuje, bo nie wszyscy. Radny Dębski wyjaśnił, że mówi o Komisji Przestrzegania Prawa, bo Komisja była w pełnym komplecie i wniosek Komisji w pełnym komplecie był przez radnego przeczytany.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że wniosek Komisji Przestrzegania Prawa jest zgodny z treścią załącznika do uchwały. **Wniosek ten został poddany pod głosowanie:**

**„za” przyjęciem wniosku Komisji głosowało 9 radnych,**

**„przeciw” – 2 radnych,**

**„wstrzymało się od głosu” – 4 radnych. Wniosek przyjęto większością głosów.**

Przewodniczący wrócił jeszcze do tematu gruzu. Odczytał propozycję do zał. nr 1 wraz z jego uzupełnieniem zgodnie ze wnioskiem Komisji Zdrowia. Radny Pan Flont dodał, że należy dobrze się nad tym zastanowić, gdzie ma być składowany ten gruz, abyśmy nie mieli dzikich wysypisk. Radny Sionek – czy nie dojdzie do tego, że kiedyś będziemy musieli człowieka zatrudnić, żeby ktoś nie wjeżdżał, żeby nie nastąpiła samowola. Przewodniczący Rady wyjaśnił, że wstępnie zakładaliśmy z Panem Wójtem, że poinformujemy mieszkańców o takiej możliwości po wcześniejszym uzgodnieniu z odpowiednim pracownikiem Urzędu. Przewodniczący nawet byłby skłonny, aby ten urzędnik w czasie rozładunku jechał i zobaczył co to jest. Zdaniem radnego Sionka ten kto będzie miał rzeczywiście gruz budowlany to zadzwoni, a inny nie zadzwoni i wysypie wszystko jak leci. Przewodniczący dodał, że się nie upiera, chciał tylko umożliwić mieszkańcom pozbycie się gruzu, który można wykorzystać. Skoro radni uważają, że większość naszych mieszkańców jest nieuczciwa i będzie tam wysypywała śmieci to nie róbmy tego. Radny Kutner uważa, że wystarczy, że jeden wyrzuci tak styropian, czy jakieś resztki i tego gruzu nie da się już wykorzystać, bo będzie zmieszany i nikt ręcznie nie będzie z niego wybierał śmieci. Z gruzu po prostu zrobi się wtedy beużyteczny odpad. Pomysł co do zasady jest zdaniem radnego Kutnera dobry natomiast koniec końców to będzie tak, że zrobi się z tego wysypisko śmieci. Radny Pan Adamiak



przypomniał, że swego czasu mieliśmy gruzowisko i co się zrobiło? Z sąsiednich gmin przyjeżdżali i wysypywali, bo nikt nie jest w stanie tego upilnować. Teren powinien być ogrodzony i musiałby ktoś ten gruz przyjmować - wtedy tak. Radny Pan Flont uważa, że jeżeli ktoś będzie miał taki gruz do wywiezienia to skontaktuje się z Urzędem Gminy lub Wójtem i wskaże mu się, że może wysypać na takiej to a takiej drodze. **Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek Komisji Zdrowia, aby ustalić miejsce selektywnej zbiórki gruzu budowlanego.**

**„za” przyjęciem wniosku głosowało 1 radny,**

**„przeciw” 9 radnych,**

**„wstrzymało się od głosu” – 5 radnych.**

**Wniosek został odrzucony.**

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka. Radna Pani Olszewska zwróciła się do Wójta z pytaniem, że pracownicy zatrudnieni w ramach prac społecznie-użytecznych opróżniają kosze w centrum Strzegocinie m.in. z parku, z przystanku autobusowego i zanoszą śmieci do koszy przy szkole podstawowej, a gdzie będą mogli wysypywać je jeżeli szkoła podpisze umowę na wywóz śmieci to nie przyjmie od nas odpadów i co w takim razie z nimi robić? Pan Wójt wyjaśnił, że kosze uliczne teraz będą wyodrębnione i osobno będą odbierane śmieci. Podany zostanie wykaz gdzie są te kosze i firma będzie sama wybierała.

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych, „przeciw” – 0,**

**„wstrzymało się od głosu” – 3 radnych.**

**Uchwałę przyjęto większością głosów i stanowi zał. nr 6 do protokołu.**

**Ad. pkt. 10.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt. Jak wynika z treści projektu uchwały zmianie ulega tylko termin składania deklaracji ze względu na zmianę wysokości stawek. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Nie wniesiono uwag.

**Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.**

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi ona zał. nr 7 do protokołu.**

**Ad. pkt. 11.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt. Został całkowicie skreślony zapis ust. 3a w art. 7, który mówił, o tym, że to Rada ma określić jakie warunki ma spełnić przedsiębiorca ubiegający się o te zezwolenia. W tej chwili takie określenie warunków pozostało tylko w dwóch przypadkach to jest odbioru nieczystości ciekłych i opróżniania zbiorników bezodpływowych i odnośnie schronisk dla bezdomnych zwierząt, grzebowisk i spalarni. W związku z powyższym ta uchwała ulega w całości uchyleniu. Ustawa określa warunki jakie musi spełnić przedsiębiorca odbierający odpady komunalne i nie ma potrzeby niczego dodatkowo uszczegóławiać. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Nie wniesiono pytań.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi ona zał. nr 8 do protokołu.**

#### **Ad. pkt. 12.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt. W paragrafie 4 mieliśmy odniesienie, że w sprawach nieuregulowanych niniejszą uchwałą stosuje się przepisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, akty wykonawcze do ustawy oraz inne obowiązujące przepisy. Stanowisko nadzoru prawnego jest takie, że jeżeli coś już jest w ustawach i przepisach wyższych rangą ustalone to uchwała rady gminy nie powinna odsyłać do tamtych przepisów. W związku z powyższym skreśleniu ulega treść paragrafu 4.

Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Nie wniesiono uwag.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 9 do protokołu.**

#### **Ad. pkt. 13.**

Treść pism złożonych przez PP. Bogdana i Iwony Kęsickich zam. Świerkowo 22 odczytał Przewodniczący Rady Gminy Pan Wiesław Kęsicki. Jedno z tych pism dotyczyło wydzierżawienia stawu, a drugie o wyrażenie zgody na przeniesienie drogi dojazdowej do Pana Piotra Oporskiego zgodnie ze służebnością gruntową polegającą na prawie przejazdu i przechodu. **( Pisma stanowią zał. nr 10 do protokołu).**

#### **Stanowiska Komisji:**

1. Komisja Rolnictwa, Budżetu i Rozwoju Gospodarczego – Komisja wnioskuje o nie wydzierżawianie stawu. Ponadto akceptuje propozycję przeniesienia we własnym zakresie i na własny koszt, drogi dojazdowej.
2. Komisja Przestrzegania Prawa, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Środowiska – Komisja pozytywnie zaopiniowała pismo w części dotyczącej przeniesienia drogi dojazdowej na własny koszt i we własnym zakresie pod warunkiem jednak, że Pan Oporski wyrazi swoją zgodę na piśmie. Ponadto Komisja negatywnie odniosła się do wydzierżawienia stawu.
3. Komisja Zdrowia, Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych – Komisja po zapoznaniu się z dokumentami będącymi w posiadaniu Urzędu Gminy negatywnie zaopiniowała pisma p. Kęsickich.
4. Komisja Rewizyjna – Komisja wnioskuje o nie wydzierżawianie stawu, natomiast akceptuje propozycję p. Kęsickich dotyczącą przeniesienia drogi w ich własnym zakresie i na ich własny koszt. Radny Pan Dębski – radni poprzedniej kadencji byli w tej sprawie na miejscu w Świerkowie. Państwo Kęsiccy są to ordynarnie mówiąc typowe „słupy”. Za nimi stoi ktoś z Warszawy, taki cwaniaczek, który chce nie wiadomo co i tak dalej. Niemniej jednak droga która ma służebność gruntową jest wyszykowana. Ten Pan prowadzi hodowlę bydła, dojeżdża tam samochód z ponad 20 tonowym ciężarem. Gdy ta droga zostanie zrobiona na skraju rowu to zdaniem radnego trudno sobie wyobrazić czy Pan Oporski wyrazi na to zgodę.

Jest to tutaj typowe cwaniactwo i chce się wykorzystać i tego Pana pozbawić dojazdu. Ten jeden staw jest stawem gminnym, przez nie musi przepływać woda, żeby dalej odchodziła. Nie mniej jednak to nie znaczy, że my mamy się na to wszystko godzić. Radny dodał, że o ile dobrze pamięta to w poprzedniej kadencji też była propozycja tej drogi i później okazało się, że jest to działka Pana Kowalskiego z Winnik. Tam cały czas się próbuje nie mówić prawdy i tylko widzi się własny interes, a nie widzi się człowieka, który tam mieszka. Jeżeli ma służebność to niech to tak będzie i nie mieszajmy się w to, niech zostanie tak jak jest. Pan Przewodniczący dodał, że ma komplet dokumentów sprzed 3 lat w których jest krok po kroku jakie działania były podejmowane czyli pismo - wyjazd Komisji - odpowiedź. Przewodniczący Rady sądził, że Komisje wcześniej sięgną do tych dokumentów, ale widocznie nie uważały za stosowne przypomnieć sobie co było w 2010 roku. Radny Pan Adamiak - na ostatniej Komisji doszliśmy do wniosku, że po prostu zrobimy sobie więcej kłopotu niż z tego pożytku. Droga dojazdowa jest, mają czym dojechać i dajmy sobie z tym spokój. Pan Wójt – w dniu wczorajszym rozmawiałem z Panem Oporskim Piotrem w tej sprawie i sprawa od strony formalnej wygląda tak – ci państwo akurat i Pan Kęsiccki, Pan Boroński ten docelowy inwestor byli obecni na sesji w 2009 i 2010 roku. Natomiast cała sprawa polega na tym, że Pan Piotr Oporski wyraża zgodę na przeniesienie tej drogi, ale na warunkach takich jakie złożył w Urzędzie 3.03.2010 roku, a warunki są następujące: Państwo Kęsicccy niech wykupią grunt od Pana Kowalskiego, przekażą na gminę tak żeby gmina była właścicielem ciągłości pasa tej drogi do jego gospodarstwa, a dopiero wyrazi zgodę na przeniesienie tej drogi i przebudowanie przez nich we własnym zakresie. W standardzie takim jaki tutaj podał wybudowanie drogi umożliwiającej poruszanie się ciężkich samochodów odbierających mleko, bo na dzień dzisiejszy ma zapewniony dojazd. Jeżeli inwestor jest zainteresowany przeniesieniem tej drogi to najpierw grunt wykupić, przekazać na gminę, wybudować drogę, a dopiero wówczas zrezygnuje ze służebności gruntowej w stosunku do tej działki. Natomiast co w stosunku do samego stawu stanowisko było wówczas negatywne i też wtedy rozmawialiśmy o tym, że jeżeli ta inwestycja będzie trwała, wieś Świerkowo też ma swój fundusz sołecki ( w 2015 roku powracamy do funduszu sołeckiego) owszem jest odpływ wody i umawialiśmy się, że jeżeli będą robione jakieś operaty wodno-prawne to żeby ten staw też umieścić w tym oczyszczeniu i zgrać fundusz sołecki Świerkowa z czasem trwania tej inwestycji i ten staw w tym czasie oczyścić i nie bawić się, bo są już tutaj zakusy, że ryba będzie płatna itd. Potem okaże się, że ognisk też nie będzie można palić, bo im to będzie przeszkadzało – wówczas na tym spotkaniu mieszkańców Świerkowa było bardzo dużo ponad 20 osób i zawarliśmy stanowisko, że nie decydujemy się na dzierżawę. Radny Pan Sionek gdyby doszło do wykupienia przez Pana Kęsicckiego tego gruntu to trzeba żądać od nich na piśmie zgody, żeby później się z nimi nie prawować. Pan Wójt dodał, że mówimy tutaj o tym, że mają wykupić i notarialnie przekazać na gminę ten grunt, tak żeby później nie było, że przenieśli drogę, a oni powiedzą, że nie, bo to jest absolutnie nasze. Radny Pan Flont dodał, że jeżeli staw nie zostanie wydzierżawiony to robienie drogi upadnie. Tym samym nieliczni nowi radni obecnej kadencji nie byli zainteresowani zapoznawaniem się z dokumentami, bo skoro wydzierżawienie stawu zaopiniowano negatywnie to wiadomo było,

że budowa drogi upadnie – dodał radny Flont. Pan Przewodniczący – z treści pism nie wynikało, że łączą dwa te działania jednak w zamyśle było oczywistym, że jeżeli nie ma stawu, nie ma drogi. Przewodniczący był zdziwiony stanowiskiem Komisji, które wniosowały o nie wydzierżawianie stawu, ale drogę niech przeniosą - w jakim celu byłoby szykowanie drogi skoro nie ma stawu. Radna Kalinowska dodała, że na posiedzeniach Komisji wypracowano wnioski na temat dwóch różnych pism. Pan Przewodniczący wyjaśnił także, że był tam na miejscu, rozmawiał z Panem Kęsicim i z Panem Oporskim (telefonicznie) i PP. Kęsiccy po historii sprzed 3 lat stracili na wiarygodności. Jeżeli p[rzez 3 lata nic nie robią, a teraz wracają do tematu ( teraz są na etapie wznawiania granic) to są tak jakby mało wiarygodni. Pn Kęsicki dodał także, że rozmawiał z Panem Oporskim i posiada jego zgodę, czego Pan Oporski nie potwierdził.

**Przewodniczący Rady Gminy zaproponował przegłosowanie wniosku wszystkich Komisji o nie wydzierżawianie działki gminnej (stawu) i oczywiście drugie pismo negatywnie, bo nie ma najmniejszego sensu, bo kto będzie szykował drogę nie uzyskawszy dzierżawy działki gminnej.**

**„za” tym, aby pismo Państwa Kęsickich w sprawie wydzierżawienia działki gminnej nr 98/1 zaopiniować negatywnie głosowało 15 radnych. Wniosek przyjęto jednogłośnie.**

**Kolejny wniosek nie jest zbieżny z wnioskiem wszystkich Komisji, ale zdaniem Przewodniczącego wniosek Komisji Zdrowia jest adekwatny do sytuacji, czyli, aby obydwa pisma zaopiniować negatywnie. „za” tym, aby pismo Państwa Kęsickich w sprawie przeniesienia drogi dojazdowej do zabudowań Pana Oporskiego zaopiniować negatywnie głosowało 15 radnych. Wniosek przyjęto jednogłośnie. Odpowiedzi na w/w pisma zostaną zredagowane zgodnie z przyjętymi wnioskami.**

#### **Ad. pkt. 15.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt. Zacytował treść projektu uchwały, który został dodatkowo wprowadzony do porządku obrad. Jak wynika z treści tego projektu Rada Gminy wyraża zgodę na przystąpienie powiatu pułtuskiego do realizacji w partnerstwie z gminami: Pułtusk, Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Świercze, Winnica i Zatory, Akademią Humanistyczną im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusku oraz Pułtuskim Powiatowym Forum Przedsiębiorczości projektu pn. „Współpraca na rzecz rozwoju miasta i gmin powiatu pułtuskiego” w ramach programu „Rozwój miast poprzez wzmocnienie kompetencji jednostek samorządu terytorialnego, dialog społeczny oraz współpracę z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego” w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014. Chodzi tu o projekt partnerski, który pozwoli na przygotowanie dokumentacji pod różne projekty z udziałem ewentualnie środków finansowych unijnych z następnego okresu finansowania. Środków unijnych nie będzie już tyle co w tej chwili i należy myśleć o projektach. Głównym wiodącym będzie miasto Pułtusk a my jesteśmy na dostawkę do ogólnie powiatowego projektu. Jest to kwestia przygotowania pod fundusze norweskie dokumentacji aplikacyjnej do wniosku. Łączna kwota to jest 7 380 zł brutto, 25% ponosi powiat pułtuski, 25% gmina Pułtusk, pozostałe 50% podzielone pomiędzy gminy daje

to brutto 617 zł na gminę. Konkurencja o te fundusze będzie olbrzymia, bo kwota nie jest duża, nabór jest ogólnokrajowy, ale zdaniem Pana Wójta ten wydatek 617 zł stwarza nam możliwość nie odcinania się. Te środki, które idą w formie grantów tak, że tu nie ma udziału własnego, jest to tylko wykonanie dokumentacji na budowę dróg, na modernizację jakichś obiektów – jest to wszystko w ramach grantu sfinansowane, a z kolei ten nakład te 617 zł aż tak bardzo nas nie powala. Nie wniesiono uwag. „za” przyjęciem odczytanej przez Pana Wójta uchwały głosowało 15 radnych. Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 11 do protokołu.

#### **Ad. pkt 16.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt. Corocznie gmina zobowiązana jest do podjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Program ten podlega zaopiniowaniu przez Powiatowego Lekarza Weterynarii. Który wniósł nam dwie uwagi, bo Program praktycznie jest zbieżny z tym co w ubiegłym roku tylko kwota ulega zmianie, bo trzeba podać jaka na dany rok budżetowy jest przeznaczona. Uwagi Powiatowego Lekarza Weterynarii – w ubiegłym roku była jedna uwaga i tej uwagi żeśmy nie uwzględnili bo to jest tylko opinia, nie poruszaliśmy zjawiska bezdomnych kotów. To zjawisko dotyczy głównie terenów miast gdzie są piwnice i tych dziczących kotów taka populacja występuje. U nas takie zjawisko nie występuje, natomiast biorąc pod uwagę to co nadzór prawny wytyka naszym uchwałom to zaraz byłaby uwaga, że jest określone jak w przypadku deratyzacji że jest określone i ma to być ustalone, a Rada tego w ogóle nie ustala. W związku z powyższym pojawił się nowy rozdział odnośnie opieki nad bezdomnymi kotami i wskazanie było jeszcze, że powinno być wskazane konkretne gospodarstwo, które w przypadku odbioru zwierząt od rolnika przyjmie je. Umowę mieliśmy już podpisaną w ubiegłym roku i dalej ta umowa jest zawarta z gospodarstwem położonym w Strzegocinie 59. Jest to Pan Janusz Kowalewski sołtys i uwaga PLW została wniesiona. Kwota w tym roku jest nieco wyższa niż w ubiegłym była przeznaczona na realizację tego programu. Innych zmian w stosunku do roku ubiegłego nie ma. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Przewodniczący rady zapytał jeżeli w punkcie 6 regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków żeśmy wymienili jako podmiot ZUW w Mławie i to było błędem a tutaj wymieniamy schronisko w Ostrowi Mazowieckiej – czy to nie jest błędem?

Pan Wójt wyjaśnił, że z nimi mamy podpisaną umowę i tutaj jest to jedyne rozwiązanie. Więcej pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi ona zał. nr 12 do protokołu.**

#### **Ad. pkt. 18.**

Wyjaśnień udzieliła Pani Skarbnik. Celowo został przesunięty punkt 17 dzisiejszych obrad, bo jeżeli Rada podejmaby uchwałę w sprawie WPF to konsekwentnie powinna podjąć uchwałę w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2013. Pani Skarbnik omówiła zmiany

proponowane do wprowadzenia. Szczegółowo omówiła także szczególnie dwie zmiany, a mianowicie: jak mówiła bardzo złą dla niej informacją była informacja o zmniejszeniu części oświatowej subwencji ogólnej dla gmin. Jest to kwota 131 tys. 268 zł. Próbowiła dociec dlaczego tak jest i z czego to wynika – nie wie. Ogólnie w wyjaśnieniach napisano, że jednak nastąpił wzrost subwencji w stosunku do roku 2012 o 0,9%. W przypadku gminy Świercze jest to spadek o 3%. To już jest niezrozumiałe tym bardziej, że musimy pamiętać, że we wrześniu 2012 roku nastąpił wzrost wynagrodzeń nauczycieli o 3,8%. Od 1 lutego wzrosła nam składka rentowa o 2%, czyli koszty stałe nam wzrastają, a dlaczego więc obniżenie? Pani Skarbnik prześledziła liczbę uczniów w poszczególnych szkołach, niestety ta liczba bardzo martwi Panią Skarbnik. O ile do wyliczenia subwencji na rok 2013 jest informacja, że wzrasta liczba uczniów o 2,9%, o tyle gmina Świercze jest wyjątkiem, bo jest spadek o 8,5% liczby uczniów w stosunku do roku ubiegłego. W roku 2009/2010 mieliśmy we wszystkich szkołach 607 uczniów, przy czym najliczniejszą szkołą była szkoła w Świerczach, gdzie liczba uczniów wynosiła 240, psp Strzegocin 81, psp Świeszewo 52, Gimnazjum 234. Rok 2010/2011 zaczyna się spadek psp w Świerczach 213, Strzegocin 71, Świeszewo 47, gimnazjum wzrost do 241. W stosunku do roku 2009/2010 spadek o 35 uczniów. Rok szkolny 2011/2012 psp Świercze ma już tylko 192 uczniów, Strzegocin wzrost do 75, Świeszewo 38, gimnazjum 225, czyli łączna liczba uczniów to 530. Spadek w stosunku do roku poprzedniego o 42 uczniów. Rok 2012/2013 psp Świercze 180 na przestrzeni 4 lat spadek o 60 uczniów, Strzegocin 72, czyli kolejny rok gdzie jest wzrost o 2 uczniów, Świeszewo 38, gimnazjum spadek do 195. Uczniów mamy już tylko 490. Przez 4 lata ubyło nam 117 uczniów. Subwencja wyliczona na jednego ucznia na rok 2013 wynosi 5 163 zł. Niczego dobrego nie można się spodziewać, bo jak patrzę na liczbę przedszkolaków to w Świerczach w 6-latkach jest tylko 18 dzieci więc nastąpi znowu dalszy spadek, chyba, że 5 -latki pójdą do szkoły. Nawet jeżeli okaże się, że liczba uczniów jest wyższa tylko popełniono błąd przekazując niższą liczbę uczniów to i tak nie dostaniemy zwrotu subwencji oświatowej. Omawiając zmiany w budżecie na rok 2013 Pani Skarbnik przyznała, że jest dochód, który świadomie wprowadziła, jest to dochód wirtualny 143 tys. 720 zł tytułem odzyskania składki inwestycyjnej jeśli chodzi o MZRC. Pan Przewodniczący rozmawiał rano z Panią Skarbnik i powiedział, że jest przeciwny uchwale budżetowej, bo jak wynika z zapisów w Statucie MZRC wystąpienie lub wykreślenie uczestnika ze Związku nie rodzi po stronie Związku obowiązku zwrotu wniesionych przez niego składek członkowskich, a Pani Skarbnik zakłada, że osiągnie z tego tytułu dochody w 2013 roku. Jeżeli RIO uzna, że ten dochód jest niemożliwy, niezgodny z prawem do osiągnięcia dadzą nam czas na naprawienie bądź sami uchylą ten dochód więc z automatu będziemy musieli wziąć kredyt, ale jeśli faktycznie RIO (musi dać uzasadnienie) wskaże, czy jesteśmy w stanie występując ze Związku, osiągnąć ten dochód, czy tak jak z zapisem w Statucie jest żeby odzyskać te pieniądze musimy być członkami Związku. Wtedy trzeba będzie podjąć uchwałę o uchyleniu tej uchwały grudniowej. Otrzymamy wykładnię prawa, bo muszą teraz udowodnić, czy Pani Skarbnik ma rację, czy nie, muszą prześledzić dokładnie Statut Związku, zapisy czy są zgodne z prawem. Pani Skarbnik mimo wszystko namawiała radnych do podjęcia tej uchwały i będziemy czekali na rozstrzygnięcie RIO. Pani Skarbnik broni się przed zaciągnięciem

kolejnego kredytu, mamy budżet nadwyżkowy i dlatego to będzie ostrzeżenie, że jeżeli nie możemy odzyskać to wtedy trzeba być członkiem, żeby móc ewentualnie odzyskać składki. Pani Skarbnik sądzi, że ten Związek mimo wszystko ulegnie likwidacji. Reszta zmian była omawiana na posiedzeniach Komisji. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Przewodniczący rady Gminy – jeżeli przyjmujemy dochody, a w Statucie Związku, w § 24 pkt 3 mamy zapisane „wystąpienie lub wykreślenie uczestnika ze Związku nie rodzi po stronie Związku obowiązku zwrotu wniesionych przez niego składek członkowskich. Pan Wójt włączając się do dyskusji dodał – dwie uchwały w Związku są zawsze podejmowane pierwsza o ustaleniu składki członkowskiej, a druga odnośnie składki inwestycyjnej. I tu Pan Wójt mówił, że o zwrocie składki członkowskiej nie możemy dyskutować bo jest to składka, która była przeznaczana na bieżące funkcjonowanie Związku, czyli na zatrudnienie przewodniczącego, księgowej, opłat za energię elektryczną itd. Pan Wójt nawiązał do tego, co Pan radny Kutner mówił, że niedługo będziemy ponownie do niego wstępować – my nie musimy do tego Związku ponownie wstępować, bo my z tego Związku jeszcze nie wystąpiliśmy. Uchwała jest odnośnie tego, czy ona byłaby podjęta w lipcu, w grudniu, czy w październiku ubiegłego roku, ona jest podejmowana ze skutkiem – bieg wystąpienia biegnie od 31 przez pół roku. W tej chwili Pan Wójt pełnoprawnie uczestniczy we wszystkich Walnych Zgromadzeniach i na którymś z posiedzeń Komisji Pan Wójt mówił, że najprawdopodobniej dojdziemy do takiego punktu, bo sam Zarząd ( Pan Wójt jest w kontakcie z burmistrzem Dębskim) nie wie co z tym fantem zrobić. Opinia prawnika Związku jest taka, żeby składki inwestycyjne zwrócić. Pozostaje kwestia składek członkowskich, bo jest nadwyżka na składkach członkowskich i to znaczna, bo ok. 2 mln zł niewykorzystanej składki członkowskiej i tu jest problem, co z tą składką się stanie. Natomiast, co do członkowskiej stanowisko prawnika Związku było takie, żeby te składki członkowskie zwrócić już, ale nie było podstawy, bo nie było uchwały o likwidacji Związku. Nasze członkostwo ustaje z końcem czerwca, bo jest to okres 6 miesięcy. Bardzo dobrze by się stało o czym wspominała już Pani Skarbnik żebyśmy podjęli dzisiaj uchwałę w takim zaproponowanym kształcie, bo wtedy mamy w ciągu 2 – 3 tygodni uchwałę RIO odnośnie Statutu Związku. Na sesji majowej żeby sytuacja była jasna i klarowna przy likwidacji Związku uchylimy naszą uchwałę o wystąpieniu ze Związku, bo takie mamy pełne prawo. Uchylaliśmy jedną uchwałę i tą także możemy żeby nie zaprzepaścić środków finansowych naszej gminy, a jednocześnie pełnoprawnie partycypować w tych składkach jakie były wnoszone na rzecz Związku.

Przewodniczący Rady Gminy - § 24 ust. 4 „uczestnik występujący lub wykreślony ze Związku nie ma prawa do pozostałego majątku” więc to... - ale majątku nie ma dodał Wójt.

Przewodniczący Rady – Panie Wójt może dzisiaj jest to tak jakby temat do dyskusji dla prawników nie dla nas. Dlatego dodał Pan Wójt ja bym poszedł w tym kierunku aby to Regionalna Izba nam rozstrzygnęła, bo majątku nie ma . Majątek to jest to co powstało, a nie gotówka. Pani Skarbnik dodała, że to i tak rozstrzygnie Regionalna Izba i dostanę wykładnię jakie mam prawa w tej chwili, bo jest to 143 tys. 720 zł. Radny Dębski zapytał jakie skutki finansowe poniesiemy z tego powodu? Pani Skarbnik wyjaśniła, że jeżeli Regionalna Izba Obrachunkowa stwierdza uchybienie w uchwale, bo to będzie uchybienie, że nie jesteśmy w

stanie osiągnąć tego dochodu, więc dostajemy 30 dni tk jakby na naprawienie tego błędu, ustosunkowanie się do tego. Jeśli nie RIO Uchyli ten dochód i trzeba naprawić następną uchwałą, wtedy nie ma dochodu i sięgamy po kredyt. W czasie tej sesji Pani Skarbnik przygotowała drugą wersję projektu uchwały gdzie wyrzuciła te dochody i wstawiła 140 tys. kredytu, które będzie można spłacić w 2024 roku, ale zdaniem Pani Skarbnik rozsądek powinien zwyciężyć, idźmy tak, aby nie stracić możliwości odzyskania tych pieniędzy. Przewodniczący Rady – ja się nie upieram tylko zastanówmy się co my robimy – występujemy ze Związku, dzisiaj wijemy się jak piskorz, kombinujemy, zakładamy, że pieniądze wrócą, też nie wiemy czy wrócą, bo nie jesteśmy tego pewni. RIO jeżeli uzna, że jest to słuszne to przepuści uchwałę z tym, że jeżeli nie przepuszczą to pomyślą kto tam siedzi, kto podejmuje te uchwały? Dalej Pan Wójt mówi nam o ponownym wstąpieniu, uchyleniu tamtej uchwały. Jeżeli Państwu odpowiada taki sposób działania to życzymy sobie sukcesów, mnie to się naprawdę nie podoba, bo zaczynamy kombinować jak „koń pod górkę”. Przyjmijmy jakiś plan działania i zachowujmy się sensownie i logicznie – dodał Przewodniczący Rady. Pani Skarbnik wyjaśniła, że w RIO rozmawiała z opiekunem gminy, który wyjaśnił, że muszą dokładnie przeanalizować Statut Związku jakie są możliwości odzyskania przez gminę środków. Musimy iść tak, żeby nic nie stracić, bo co później powiemy stało się? Radny Adamiak dodał, że można było tą ścieżkę inaczej wypracować, nie w ten sposób i tutaj Przewodniczący ma rację i radny zgadza się z nim. Pani Skarbnik też przyznała rację tylko teraz chce mieć pewność, co może zyskać, a co stracić. Po prostu od strony prawnej dostanie interpretację tych zapisów w Statucie. Radny Adamiak – ale czy to była jedyna droga, żeby tą kwestię prawną rozstrzygnąć? Pani Skarbnik – ja brałabym pod uwagę to, że podjęliśmy uchwałę o wystąpieniu ze Związku i żeby to nie zamknęło nam drogi do odzyskania tych pieniędzy. Radny Kutner – czy w momencie jak Pan zarekomendował Radzie Gminy uchwałę o wystąpieniu ze Związku czy i z kim Pan to konsultował, czy z kimś Pan o tym rozmawiał, z jakimś prawnikiem, bo teraz myśmy jakieś działania podjęli i idziemy do RIO na zasadzie „powiedzcie co mamy dalej robić”. Co z tego, że RIO uzna że te pieniądze są do odzyskania, chodzi o to jak to faktycznie wygląda i dlatego pytanie jest krótkie – czy zanim Pan Gminie przedstawił ten projekt uchwały o wystąpieniu ze Związku, czy Pan to z kimś konsultował, z jakimś prawnikiem? Pan Wójt – odnośnie wystąpienia ze Związku, tak jak informowałem na sesji grudniowej, każdy czytał - mieliśmy wpisany cały Związek - działania, zadłużenia itd. w opinię RIO o naszym budżecie. Żeby spiąć ten nasz budżet, bo wiadomo, że nie wykazał nam Związek tego naszego zadłużenia, wchodzi to w zadłużenie gminy, spinaliśmy nasz budżet. Jedynym na tamten moment rozwiązaniem było wystąpienie ze Związku i spięcie naszego budżetu, bądź jego nie uchwalenie. Wtedy byłaby ta sama sytuacja co z MZGRC – budżet nie został uchwalony i RIO uchwaliby za nas budżet, a co to oznacza? – wyrzuca się wszystkie inwestycje łącznie z kanalizacją i oczyszczalnią, zwrot unijnych pieniędzy, bo automatycznie nie zrealizowana umowa z Marszałkiem. My w tej chwili tak naprawdę balansujemy na krawędzi i szukamy rozwiązań, które pozwolą nam wyjść z tej sytuacji. Na tamten moment było to – mamy półroczny okres, ja na posiedzeniu Walnym mówiłem, że nasza uchwała w sprawie wystąpienia ze Związku jest w tym momencie żółta



kartką. Mamy pół roku na podjęcie decyzji odnośnie tego uczestnictwa. Niestety, to co przedstawił Przewodniczący Związku czyli zadłużenie, to jak gminy będą spłacały, plan realizacji inwestycji niestety, ale to uważa kompletnie ten Związek. W najbliższym czasie najprawdopodobniej będzie uchwała o likwidacji całości tego Związku, bo to już nie jest tylko zdanie gminy, ale zdanie większości i to zdecydowanej większości gmin, które w tym Związku uczestniczą. Trzymamy rękę na pulsie, żeby te nasze składki nie przepadły. Radny Kutner powtórzył swoje wcześniejsze pytanie - czy zanim Pan zarekomendował to wystąpienie ze Związku Pan to z kimkolwiek konsultował to po pierwsze, a po drugie jak radny mówił wtedy gdy była podejmowana uchwała, że jest to podyktowane właśnie przede wszystkim nie sytuacją Związku, takimi, czy innymi względami, tylko jest to podyktowane tym, że te 50 tys. składki, które my płacimy, umożliwi nam spięcie budżetu. Pani Skarbnik wtedy oburzyła się, że tak absolutnie nie jest, a opinia radnego była taka, że my uciekamy z tego Związku po to żeby nie wpłacać tej składki, bo to nam ratuje budżet. Trzeba było to wyraźnie powiedzieć, a nie teraz krążymy wokół tego tematu raz tak, raz siak. Może ten Związek i jest zły, ale to jeśli występować z tego Związku to świadomie i w jakiś sposób przytomny. W związku z tym radny jeszcze raz powtórzył wcześniej zadane Panu Wójtowi pytanie. Pan Wójt - a dlaczego miałem z kimś konsultować? Przecież to my jesteśmy członkiem Związku – konsultowane to było z Gminą Pokrzywnica, z Burmistrzem Pułtusa, który, dodał radny Kutner mówi teraz, że występowanie jest błędem. Pan Wójt – nie mówił tego, tak samo jak Prezydent Ciechanowa jak czytamy materiały gazetowe, to może zaprosimy Burmistrza, zaprosimy Pana Gąsiorowskiego i wyjaśnimy tu na miejscu te sprawy. Niestety, my mieliśmy to wszystko w uwagach i było spotkanie u Burmistrza w grudniu, gdzie spotkały się gminy Pokrzywnica, Świercze i Pan Wójt powiedział wtedy, że niestety, ale my mamy takie uwagi itd. a oni powiedzieli, że muszą się jeszcze z tym wstrzymać, a my już nie mogliśmy się wstrzymać. Pan Wójt mówił o tym i o wszystkich zarzutach jakie powodują to, że ta inwestycja jest nierealna i nawet gdybyśmy mieli stracić te 150 tys. zł to przynajmniej nie będziemy wykładali kolejnych pieniędzy i topili gminy w Związku. Dostał Pan radny wyliczenie, że spłaty rat kredytu będą wyższe niż składka członkowska i do 2043 roku musielibyśmy spłacać. Pani Skarbnik mówiła dzisiaj, że ten kredyt obciąża nasze wskaźniki, a nie to, że mamy go spłacać - dodał radny Kutner. Spłaty kredytów podejmuje Związek i my jako gminy będziemy go spłacali. Założenie jest takie, że tylko operator wewnętrzny nie może generować zysku, jest 8% stopa tylko, bo inaczej to są znowu pomniejszone dotacje unijne – dodał Pan Wójt. Tych uwarunkowań tyle było i z pełną świadomością tą decyzję przedłożyłem Radzie – dodał na zakończenie Pan Wójt. Pani Skarbnik odczytała artykuł prasowy z 5 lutego br. na temat sytuacji Związku Gmin Regionu Ciechanowskiego. Radny Kutner – chodzi tylko o sposób postępowania jaki przyjmujemy, żeby się nie okazała, że nasze działania będą strzałem w stopę i uniemożliwią nam potem wyjęcie tych pieniędzy. Pani Skarbnik – Regionalna Izba Obrachunkowa da wykładnię. Ale dodał radny Kutner – RIO nie będzie za nas odzyskiwać tych pieniędzy z tego Związku. Pani Skarbnik – nie, ale Związek jest również pod kuratelą Regionalnej Izby Obrachunkowej. To nie jest ciało obce, to nie jest prywatny przedsiębiorca, czyli cały czas jest konfrontacja gmin i Związku. Pani Skarbnik mimo wszystko będzie namawiać przyjmijmy

tą uchwałą, poczekajmy na rozstrzygnięcie 7 dni + 30 i okaże się co możemy w tej sprawie zrobić. Nie możemy już stracić ani złotówki.

O głos porosił dziennikarz Kuriera Pułtuskiego – czy wy Panie Wójcie jako członkowie tego Związku po decyzji odmownej administracyjnej Wojewody rozważacie zaskarżenie tej decyzji do Sądu Administracyjnego? Pan Wójt – nie wiem, nie orientuję się. Jest to pytanie do Zarządu. Jest to ciało kolegialne. Na pewno istnieje możliwość zaskarżenia decyzji do Sądu Administracyjnego. Odwołanie poszło do Wojewody, poszło także do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Ciechanowie o naruszenie interesu prawnego jako właściciela tego składowiska, też zostało odrzucone. Natomiast do Sądu Administracyjnego - na ten moment nie było jeszcze Walnego. Przewodniczący Rady – ja się nie upieram że mamy dzisiaj nie podejmować tej uchwały. Niech to RIO rozstrzygnie tylko ja zmierzam do tego, aby uzmysłwić nam, że to co my robimy do tej pory to nie jest dobre działanie. Jest to robienie wszystkiego na kolanie w pośpiechu, stawianie radnych przed faktem dokonanym w sferze pewników. Zaapelował do radnych, aby bardziej sięgali do własnego rozsądku, a nie w takim owczym pędzie robili to co ktoś wam sugeruje. Po drugie trzeba mieć naprawdę dobre samopoczucie żeby na 27 podmiotów z tego Związku wystąpiło 4 czy 5 i uważamy, że my robimy dobrze, a te 22 robią źle. Znamy takiego jednego wiernego, który przychodzi do kościoła i modli się trochę inaczej niż 99%, i uważa, że to on się dobrze modli, a pozostali źle. Przewodniczący przestrzegł radnych przed takim myśleniem. Na dzisiaj zrobmy to o co proszą nas Pani Skarbnik, zgłoszamy za tą uchwałą zobaczymy jaki będzie dalej... - dodał Przewodniczący Rady. Możemy to odrzucić, ale nic dobrego z tego nie wyniknie, bo kolejny kredyt? To na pewno nie ułatwi nam życia. Być może te pieniądze będą do odzyskania w latach następnych więc i tak będzie groził nam kredyt ale przynajmniej będziemy mieli jakąś wykładnię prawa dodała pani Skarbnik. Radna Kalinowska – mamy tutaj panią prawnik czy Pani prawnik pochyliła się nad tą sprawą i wyciągnęła jakieś wnioski, czy mamy możliwości odzyskania tych pieniędzy, czy nie. My naprawdę nie musimy się na tym znać, ale chcemy podejmować dobre decyzje. Skoro ktoś mówi do nas takim głosem to mówi dobrze, dobrze chce dla tej gminy, dla ludzi i nas nie ośmieszać. Są tutaj osoby bardziej kompetentne od radnych i powinni rękę na pulsie trzymać – dodała radna Kalinowska. Pani mecenas powiedziała, że może przygotować stanowisko, ale nie w tej chwili. Pani Skarbnik – na komisjach uprzedzałam, że na ten moment jest to wirtualne podejście, liczy na pieniądze, których może nie odzyskać w tym roku tylko wiadomo, że jeżeli analizuje wykonanie budżetu i grozi niewykonanie takich dochodów to wiadomo, że muszą to uzupełnić kredytem. Pan Przewodniczący poprosił Panią Skarbnik - na przyszłość jeżeli to było świadome działanie i znana Pani była treść zapisów w tym Statucie to trzeba było nam o tym powiedzieć na posiedzeniach Komisji, a tak sami się do czegoś dokopaliśmy, okazuje się, że Pani o tym wiedziała robiła to świadomie. Nie jest przekazywana cała prawda dodał Przewodniczący rady. Pani Skarbnik – nie Panie Przewodniczący, bronię się tylko przed zaciągnięciem kredytu. W tej chwili mam działania takie, które gdyby była dobra kondycja budżetu gminy naprawdę w grę by nie wchodziły. Zawsze mówię jakie mamy zadłużenie, nie sięgnęliśmy 60% i trudno, czasem ja mogę się ośmieszyć, ale jeżeli widzę, że budżet skorzysta trudno –

ktoś się pośmieje 5 minut, a ja mam przez następne miesiące spokój, bo zadłużenie jest mniejsze. Na koniec 2012 roku wynosiło 56,84%, spłacimy wszystko, nie sięgniemy po nic nowego osiągamy pułap zadłużenia 44,31% na ten moment. Dojdziemy już do takiej bezpiecznej granicy i będziemy mogli zastanawiać się, analizować.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Projekt uchwały odczytała Pani Skarbnik.

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych,**

**„wstrzymał się od głosu” – 1 radny.**

**Uchwałę przyjęto większością głosów i stanowi zał. nr 13 do protokołu.**

#### **Ad. pkt. 17.**

Wyjaśnień udzieliła Pani Skarbnik. Konieczność wprowadzenia zmian w uchwale WPF wynika z obowiązku dostosowania wieloletniej prognozy finansowej do zmienionych przepisów ustawy o finansach publicznych oraz z obowiązku sporządzenia wpf według wzoru określonego w rozporządzeniu Min. Fin. z dnia 10 I 2013r. Dokonaliśmy zmian w uchwale budżetowej w zakresie dochodów, wydatków, przychodów oraz istotna zmiana dotyczy przedsięwzięć, a mianowicie: musimy dokonać zmian w przedsięwzięciach tych, które realizujemy wspólnie z Samorządem Województwa Mazowieckiego – w jednym projekcie zmniejszamy wydatki w roku 2013 o kwotę 1310 zł i w drugim projekcie o kwotę 5710 zł. Zwiększamy wydatki w przypadku pierwszego projektu w roku 2014 5813,24 zł i 2w przypadku drugiego projektu o kwotę 14104,61 zł. Trzy Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Komisja Rewizyjna ustosunkuje się na sesji.

Nie wniesiono uwag.

Projekt uchwały odczytała Pani Skarbnik.

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych,**

**„wstrzymał się od głosu” – 1 radny.**

**Uchwałę przyjęto większością głosów i stanowi zał. nr 14 do protokołu.**

#### **Ad. pkt. 19.**

Treść pisma, które wpłynęło do Rady Gminy z propozycją nadania ulicy w Świerczach nazwy „Leśna” odczytał Przewodniczący Rady Gminy Pan Wiesław Kęsicki.

Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały i zaakceptowały propozycję nadania ulicy nazwę „Leśna”.

Nie wniesiono pytań.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 15 do protokołu.**

#### **Ad. pkt. 20.**

Odpowiedzi na interpelacje udzielił Pan Wójt. – radnemu Kutnerowi w sprawie wydawania decyzji administracyjnych przez Wójta, a konkretnie decyzji na wycinkę drzew w pasie dróg

powiatowych – bardzo żałuję Panie radny, że nie zatrzymałem sobie pierwotnego wniosku, który Zarząd Dróg Powiatowych złożył na wycinkę drzew, tylko po wstępnej weryfikacji ten wniosek został do was oddany w całości, bo m.in. drzewo o które tu cały problem powstał to było zaznaczone w Klukowie zaraz za sklepem Pana Sionka, a przy działce Pana Jurka Kalinowskiego. Drzewa, które były w Kowalewicach częściowo były nie do odnalezienia albo całkowicie inne gatunki. Ten wniosek został wam oddany do poprawienia. Pan mi zarzuca, że ja nienależycie wydaję decyzje, a ja mówię, że wy nienależycie składacie wnioski. Nie jest rzeczą organu powoływać geodetę do wydawania decyzji, to ma właściciel określić, czy to jest jego, czy nie jest jego. Organ wydał zgodnie z wnioskiem, zaznaczone jest, że drzewo jest w pasie drogowym. Sami określiliście, że jest to w pasie drogowym. Nie wzywaliśmy nigdy geodety, żeby ustalić wycinkę danego drzewa.

Radny Pan Kutner – ale wydając decyzję ma Pan obowiązek to sprawdzić i wobec tego ponosi Pan odpowiedzialność. W Ostrzeniewie też było podane, że drzewo rośnie w pasie drogowym, a było przy drodze gminnej i to zostało też cofnięte. No właśnie, czyli można stwierdzić i cofnąć – dodał radny Kutner.

Tak sprawdzaliśmy to – drzewo uschnięte przez was podane, że jest w pasie drogowym. My nie jeździmy do wszystkich pytać właścicieli czy to pana drzewo, czy nie. To do was należy określić, czy ono jest położone na tej nieruchomości, a nie do nas, bo musielibyśmy wołać geodetę w każdym przypadku, czy to drzewo jest tu posadowione, czy nie jest to posadowione – dodał Wójt. Ale jednak z tego co Pan mówi Panie Wójtcie to jest to sprawdzane skoro były błędy we wniosku – stwierdził radny Kutner. No tak, ale pojechaliśmy, nie sprawdzaliśmy, droga gminna sprawdzaliśmy gdzie drzewo jest. Pojechaliśmy cofnęliśmy wam z Klukowa, bo tego drzewa w tym miejscu przez was wskazanym w ogóle nie było – wyjaśnił Pan Wójt. Wcześniej w przypadku Pani Tomczyk też zwracaliście się o wycinkę jesionów przy Kowalewicach, gdzie też odmówiłem, wskazując, że one są zupełnie poza terenem, na prywatnych gruntach, ale tam ewidentnie mieliśmy mapy geodezyjne, bo akurat było to w trakcie budowy drogi. Natomiast w tym przypadku tego drzewa, absolutnie to drzewo jest – rośnie przy drodze, nie ma żadnych przeciwwskazań do usunięcia, kompletnie uschnięte. Został raz cofnięty wniosek bo było nie w tym miejscu, przy powtórny wniosku owszem drzewo się znalazło tam gdzie powinno się znaleźć, określone przez was, że jest w pasie drogowym w związku z powyższym na to drzewo została wydana decyzja na usunięcie.

Radny Pan Adamiak – każdy odpowiada za swój pas drogowy tak jak gmina tak i powiat i powinna być zorientowana zarówno gmina jak i powiat gdzie czyje jest.

Radny Kutner nie zgodził się ze stwierdzeniem radnego Adamiaka.

Radny Adamiak zasugerował zapytać w takim razie prawnika.

Pan Wójt – ile czasu toczymy o drzewa w Stpicach. Pan radny Siemborski zwraca się, toczymy żeby ustalić bo nie ma i geodeci byli i nie mogą ustalić. Toczymy teraz w Gąsiorówku o usuwanie drzew też geodeci i jakoś jesteśmy w stanie te rzeczy poogarniać. Też nie wychodzimy z założenia, że to co przy drodze to jest nasze gminne.

Na tym zakończono realizację punktu „odpowiedzi na interpelacje”.

**Ad. pkt. 21.**

Przewodniczący Rady Gminy odczytał treść odpowiedzi skierowanej do Pana Balcerzaka. Ponadto przypomniał radnym o obowiązku składania oświadczeń majątkowych do końca kwietnia br. ze stanem na dzień 31 grudnia roku poprzedniego.

Radna Pani Wiernicka przypomniała Panu Wójtowi o boisku, gdy tylko ciepło się zrobi, aby te dzieci mogły w wakacje wejść chociaż.

Radny Pan Flont zapytał Pana Wójta, czy był w sprawie Państwa Dąbrowskich podpisać umowę o licznik.

Pan Wójt wyjaśnił, że umowa o licznik jest podpisana, Państwu Dąbrowskim już zostały dostarczone karty do licznika, do zakupu energii i Pan Wójt - mieli w poniedziałek, albo dzisiaj im ten licznik założyć tak, że zdaniem Wójta temat jest dokończony, zamknięty w tej chwili na pewno. Przewodniczący Rady Gminy poruszył jeszcze sprawę śmieci – Panie Wójtcie pomyślałem sobie, że jak Pan dobrze żyje z Panem Burmistrzem Dębskim, a Zakład w Pułtuskach to jest przecież firma Pana Dębskiego, jakby tam pojechał i wziął od nich dane odnośnie naszej gminy ilu ludzi oni obsługiwali ... ale my to mamy wyjaśnić Wójt. Ilu ludzi obsługiwali, ile umów, ile przedsiębiorstw wszystko mamy. Ilości śmieci jakie spływały pomnożylibyśmy przez kwoty jakie my żeśmy płacili to mielibyśmy dobry punkt odniesienia do kwoty przetargu. Jak zgłosi się kilka firm to na podstawie takich obliczeń bylibyśmy w stanie obliczyć, czy kwota ta jest zaniżona, czy zawyżona, czy jest dobra. To trzeba by zrobić wcześniej zanim będzie przetarg, bo na dzień dzisiejszy nie mamy żadnego punktu odniesienia. Po wyliczeniu tego wszystkiego wiedzielibyśmy, że jest albo dobra albo porównywalna, albo zawyżona – dodał Przewodniczący Rady. Można już to byłoby dzisiaj obliczyć i jak przyjdą oferty przetargowe ocenić ją na bieżąco jak ona się kształtuje.

**Ad. pkt. 14.**

Radni Rady Gminy wyjechali do Kowalewic Włościańskich na teren budowy świetlicy wiejskiej.

**Ad. pkt 22.**

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący Rady Gminy o godz. 17:00 zamknął XXIII sesję Rady Gminy.

Protokółowała Iwona Nowotka

Przewodniczący Rady Gminy

Wiesław Kęsicki

